

Lech Wyszczelski (Siedlce)

KSZTAŁCENIE ORAZ DOKSZAŁCANIE ZAWODOWEJ KADRY OFICERSKIEJ WOJSKA POLSKIEGO W LATACH 1926-1935

Przewrót majowy 1926 r. stanowi znaczącą cezurę w dziejach Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej i to w niemal wszystkich obszarach jego funkcjonowania. Dotyczy to także kształcenia oraz dokszałcania kadry oficerskiej. Po zmianach personalnych w jej szeregach – duża jej część zmuszona została do zaniechania czynnej służby wojskowej, najwięcej wśród generałów i oficerów sztabowych¹ – zaszła pilna potrzeba wypracowania zarówno nowej koncepcji jej szkolenia, jak i wypełnienia znaczącego jej ubytku kadrowego.

Po zamachu majowym odpowiedzialność za kształcenie i edukację kadr wojskowych przeniesiona została ze Sztabu Generalnego do organów Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk.) i znajdowała się w podporządkowaniu II wiceministra, a od 1931 r. – I wiceministra. Rewolucyjne zmiany nastąpiły w systemie szkolenia bojowego wojsk i kadry dowódczej. Już w kwietniu 1927 r. ukazały się wydane przez MSWojsk., za podpisem marsz. Piłsudskiego, „Wytyczne wyszkolenia na okres letni”², które, jak informowano w dokumencie, zmieniły całkowicie system bojowego szkolenia wojsk.

Zmiany następowały w pionie szkolenia kandydatów na oficerów służby stałej, jak i systemie doszkalania kadr dowódczych i innych. Podejmowano różne kroki zmierzające do ujednoczenia także zasad edukacji kadr wojskowych, głównie oficerskich. Od 19 lutego 1929 r. w Biurze Ogólno-Organizacyjnym MSWojsk, funkcjonowała komisja pedagogiczno-metodyczna nastawiona na ujednoczenie metod kształcenia i wychowania realizowanych przez szkolnictwo wojskowe. Powyższa podległość służbowa nie dotyczyła Wyższej Szkoły Wojennej (WSWoj.), podporządkowanej pod Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych (GISZ), a bezpośrednio pod Sztab Generalny (Główny), od 1932 r. przez Komitet WSWojk., bezpośrednio generalnemu inspektorowi sił zbrojnych. Za to szkolenie bojowe znalazło się wyłącznie w gestii GISZ.

¹ Vide: L. Wyszczelski, *Wojsko Piłsudskiego. Wojsko Polskie w latach 1926-1935*, Warszawa 2005, s. 104-108.

² Centralne Archiwum Wojskowe [dalej: CAW], Centrum Wyższych Kursów Wojskowych [dalej: CWSW], sygn. I.340.4.2, *Wytyczne wyszkolenia na okres letni MSWojsk, Biuro Ogólno-Organizacyjne*, 29 IV 1927 r.

Sytuacja uległa zmianie w latach trzydziestych, kiedy faktycznie całe szkolnictwo wojskowe podległe było GISZ, zaś największy wpływ na nie wywierali inspektorzy armii. Mogło mieć to miejsce w sytuacji, kiedy marsz. Piłsudski łączył stanowisko ministra spraw wojskowych i generalnego inspektora sił zbrojnych.

Nowy podział kompetencji w sprawach wyszkolenia ustalony został w październiku 1932 r.³ Za kierowanie wyszkoleniem wojska odpowiadał I wiceminister – w myśl wytycznych generalnego inspektora sił zbrojnych, jednocześnie szefa MSWojsk. W zakres jego obowiązków wchodziło opracowanie, organizowanie i kierowanie całokształtem spraw – poza zastrzeżonymi dla Komitetu WS Woj. i szefa Sztabu Głównego – odnoszącymi się do: szkolnictwa wojskowego, wyszkolenia, wychowania i oświaty kadry zawodowej, poborowych i rezerw, studiowania oficerów w uczelniach cywilnych w kraju oraz praktyk oficerskich w zakładach i instytucjach cywilnych w kraju, przysposobienia obronnego młodzieży przedpoborowej. Odpowiadał za prowadzenie ćwiczeń wyższych związków taktycznych i przygotowanie do nich, jak też przygotowywanie i prowadzenie ćwiczeń doświadczalnych. Wysuwał postulaty do szefa Sztabu Głównego dotyczące planów studiów oficerów poza granicami kraju i ich stażów zagranicznych.

Komitet WS Woj. – także w myśl wytycznych i postulatów generalnego inspektora sił zbrojnych – odpowiadał za opracowywanie całokształtu spraw związanych z funkcjonowaniem Centrum Wyższych Studiów Wojskowych (CWSW), WS Woj. z kursem intendentów, kursów wyższych dowódców broni i służb. Na podstawie jego uchwał I wiceminister wydawać miał stosowne rozkazy. Członkowie Komitetu upoważnienie zostali do inspekcjonowania wymienionych szkół. Komitet odpowiadał za unormowania odnoszące się do kierowania oficerów na studia do École Supérieure de Guerre. Miał też stawiać szefowi Sztabu Głównego wnioski dotyczące studiów i stażów zagranicznych generałów i wyższych oficerów broni.

Szef Sztabu Głównego – w myśl wytycznych i postulatów generalnego inspektora sił zbrojnych – dokonywał okresowej oceny stanu wyszkolenia bojowego wojska przesyłając je do wykorzystania przez I wiceministra. Opiniował zasadnicze projekty zarządzeń I wiceministra dotyczące wyszkolenia i szkolnictwa wojskowego pod kątem przygotowania wojennego. Stawiać miał I wiceministrowi postulaty i wnioski dotyczące ćwiczeń wyższych związków oraz ćwiczeń doświadczalnych. Kierował doskonaleniem oficerów dyplomowanych i intendentów. Odpowiadał także za opracowywanie planów stażów i studiów zagranicznych, z uwzględnieniem wniosków I wiceministra i Komitetu WS Woj. oraz za inne kwestie szczegółowe.

³ CAW, Wyższa Szkoła Lotnicza [dalej: WSLotn.], sygn. I.340.3.1, *Dodatek Tajny nr 8 do Dz. Rozk. MSWojsk.* z 29 X 1932 r.

Szef Biura Inspekcji GISZ odpowiadał za zestawianie materiałów i wniosków poinspekcyjnych w sprawach wyszkolenia przedstawiając je I wiceministrowi i szefowi Sztabu Głównego, jak i za opracowanie planu gier wojennych, podróży taktycznych i rekonesansu terenowego prowadzonych przez generalnego inspektora sił zbrojnych i inspektorów armii.

Powyższe zmiany organizacyjne i kompetencyjne musiały wywrzeć istotny wpływ na system funkcjonowania kształcenia i szkolenia sił zbrojnych.

Kolejnym radykalnym pociągnięciem w tym obszarze funkcjonowania Wojska Polskiego było odcięcie się od wpływów francuskich, szczególnie widocznych w obszarze kształcenia i szkolenia wojsk. Polegało to na stopniowym kończeniu działalności Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce, która faktycznie ustała w 1928 r., a w szczątkowej formie przetrwała do 1932 r. Innym tego przejawem były decyzje o zmianie koncepcji szkolenia wojsk i wprowadzaniu na użytek tego nowych regulaminów i instrukcji, co nastąpiło w 1931 r. Oznaczało to istotne przewartościowanie w polskiej doktrynie wojennej.

Zmiany w systemie kształcenia i szkolenia wojsk wprowadzane były ewolucyjnie i stąd były rozciągnięte w czasie. Objęły jednak wszystkie segmenty dotychczas funkcjonującego systemu.

Doszkalanie wysokiej kadry dowódczej

Niewielką wagę w latach 1926-1935 przywiązywało ówczesne kierownictwo Wojska Polskiego do form doksztalcania wyższych dowództw, zwłaszcza tych zorganizowanych. Co prawda funkcjonowało powołane w 1923 r. CWSW doksztalcające generałów i pułkowników na dowódców wyższych szczebli dowodzenia, ale po 1926 r., kiedy podporządkowane zostało generalnemu inspektorowi sił zbrojnych, kształcenie to ograniczono do szczebla dywizji⁴. Prowadziło ono ośmiomiesięczne kursy dla dowódców dywizji piechoty, piechoty dywizyjnej, brygady kawalerii oraz kandydatów do objęcia tych stanowisk. Od jesieni 1925 r. do początku stycznia 1927 r. była przerwa w jego funkcjonowaniu. 23 grudnia 1926 r. ukazał się rozkaz organizacyjny MSWojsk. zapowiadający, na wniosek marsz. Piłsudskiego, wznowienie funkcjonowania CWSW⁵. Wznowione zostały w nim zajęcia 3 stycznia 1927 r. Komendantem był gen. dyw. Jan Thullie, lecz personel francuski nadal odgrywał w tej placówce dominującą rolę; dyrektorem nauk był ppłk Lucien Andre. Kursantami w trzecim turnusie było 14 generałów i pułkowników⁶. Wśród wykładowców dominowali generałowie i oficerowie Francuskiej Misji Wojskowej. Było ich 14,

⁴ J. Orzechowski, *Dowodzenie i sztaby. Okres międzywojenny (1918-1939)*, Warszawa 1980, s. 353.

⁵ CAW, CWSW, sygn. I.340.4.1, *Rozkaz organizacyjny MSWojsk*, 23 XII 1926 r.

⁶ CAW, CWSW, sygn. I.340.4.3, *III kurs CWSW*.

a wśród nich szef misji gen. Charles Charpy, szef sztabu misji płk Pierre Pujot i płk Louis Faury, dyrektor nauk w WSWoj. Wykłady prowadzili też generałowie: Tadeusz Kutrzeba, Marian Kukiel i inni polscy wykładowcy z WSWoj.⁷ Ćwiczenia i wykłady prowadzili ponadto oficerowie oddelegowywani z różnych instytucji, bowiem centrum nie miało własnego personelu dydaktycznego. Jedynymi etatowymi pracownikami był komendant gen. Thullie⁸ i dyrektor nauk ppłk Andre, zaś po jego odwołaniu stanowisko to objął płk Ludwik Lichtarowicz, który jednocześnie czasowo pełnił obowiązki komendanta tej placówki.

Zmienione zostały jednak cele i zadania centrum. Uznano, że jej celem głównym jest przygotowanie powołanych na kurs oficerów do roli dowódców związków taktycznych, tak w czasie pokoju jak i wojny. Przede wszystkim przygotowywani mieli być do dowodzenia dywizją piechoty. Powyższy cel miał być realizowany poprzez: studia z taktyki broni i taktyki ogólnej; szkolenie kursantów w kierowaniu związkami taktycznymi w czasie pokoju oraz przygotowanie ich do rozwiązywania zadań bojowych; rozwijanie poprzez wykłady z historii sztuki wojskowej ich zdolności do prowadzenia analizy operacyjnej; uzupełnianie wiadomości o organizacji i mobilizacji poszczególnych broni i służb; zapoznawaniu się z rolą i pracą sztabów oraz funkcjonowania służb; wyrabianie umiejętności planowania i prowadzenia pracy dowódczej w czasie pokoju.

Dokonano znacznych zmian organizacyjnych w funkcjonowaniu tej placówki edukacyjnej. CWSW podporządkowane zostało pod generalnego inspektora sił zbrojnych, czyli włączone do pionu wojennego wojska. Uruchomienie poszczególnych kursów odbywało się każdorazowo na wniosek generalnego inspektora sił zbrojnych wydawany w formie rozkazu ministra spraw wojskowych. Ustalono podział czasu nauki na trzy okresy: wstępny (przygotowawczy), teoretyczny (zimowy) i praktyczny (letni). Przygotowano nowy program przewidujący przekazywanie wiadomości z tematyki broni głównych, broni pomocniczych, służb, zasad mobilizacji oraz organizacji pracy pokojowej i wojennej na szczeblu związku taktycznego. Zajęcia prowadzone miały być w formie wykładów, zajęć seminaryjnych, ćwiczeń aplikacyjnych na mapach i w terenie, gier wojennych oraz podróży taktycznych. Planowane miało być studium historyczne z zakresu wojny manewrowej. Powyższe ustalenia obowiązywały od trzeciego kursu.

Po ukończeniu trzeciego kursu nastąpiła kolejna przerwa w tej formie edukacyjnej, trwająca do końca 1929 r. W latach 1927-1928 prowadzono w CWSW, niejako w zastępstwie normalnych kursów wyższej kadry dowódczej, kursy

⁷ CAW, CWSW, sygn. I.340.4.1, *Sprawozdanie z III kursu Centrum Wyższych Studiów Wojskowych*.

⁸ Zmarł jesienią 1927 r.

sztabowe dla oficerów lotnictwa i artylerii, a przede wszystkim Kurs Wyższych Dowódców Artylerii.

W 1927 r. przygotowany został nowy program Kursów Wyższych Dowództw Artylerii⁹. Obejmował 68 wykładów (23 wykłady wspólne dla wyższych dowódców artylerii i oficerów sztabowych lotnictwa i 45 godzin zajęć oddzielnych wyłącznie dla tych pierwszych), 20 prac pisemnych (z taktyki ogólnej oraz taktyki: piechoty, kawalerii i aeronautyki), ćwiczenia w terenie, zwiedzanie zakładów produkcyjnych (4 dni) oraz gra wojenna kończąca edukację (3 dni). Z przedmiotów specjalistycznych problematyka obejmowała: artylerię, zaczepną walkę gazową, aeronautykę i obronę przeciwlotniczą, wiedzę saperską i z fortyfikacji, służbę wywiadowczą artylerii, zaopatrzenie w amunicje i sprzęt artyleryjski, konserwację i przechowywanie amunicji, topografię, pomiary meteo, obronę przeciwgazową, maskowanie, artylerie państw obcych, przemysł wojenny oraz wyszkolenie i inspekcje artyleryjskie.

Czas trwania kursu wynosił trzy miesiące, wykładowcami był personel polski i francuski. Przykładowo III kurs trwał od 3 stycznia do 3 kwietnia 1928 r. Wykłady prowadziło 14 polskich wykładowców i sześciu Francuzów. Słuchaczy było wówczas 11, wszyscy w stopniu pułkownika (nie mogli być słuchaczami ci, którzy wcześniej nie ukończyli kursu dowódców pułków w Doświadczalnym Centrum Wyszkożenia w Rembertowie). Zajęcia odbywały się przez 72 dni dydaktyczne¹⁰. Wiosną i latem 1928 r. prowadzony był przy CWSW Kurs Oficerów Sztabowych Artylerii z udziałem 19 słuchaczy. Z kolei od 1 grudnia 1927 do 3 kwietnia 1928 r. odbył się Kurs Oficerów Sztabowych Lotnictwa z udziałem 16 słuchaczy, gdzie dyrektorem nauk był ppłk. Pierre Guillemenay, z nieetatowym polskim asystentem mjr. Rychłowskim¹¹. Warta odnotowania jest szczegółowa ewidencja osiągnięć dydaktycznych słuchaczy oraz pisemna charakterystyka ich osobowości i predyspozycji¹².

W latach 1927-1930 CWSW nie miało wyznaczonego polskiego komendanta, a funkcję tę pełnił nieformalnie gen. Victor Denain z Francuskiej Misji Wojskowej, faktycznie zaś obowiązki te przejął płk Lichtarowicz jako dyrektor nauk. Znajdowało się ono w siatce inspekcyjnej gen. dyw. Edwarda Śmigłego-Rydza¹³. Latem 1930 r. stanowisko komendanta objął gen. bryg. Janusz Głuchowski, który wprowadził wiele innowacji do systemu kształcenia, kierując się w tym względzie osobistymi wytycznymi Piłsudskiego. Już 7 lipca 1930 r. skierował on pismo do szefa Sztabu Głównego

⁹ CAW, CWSW, sygn. I.340.4.2, *Program Kursu Wyższych Dowództw Artylerii*, z 1927 r.

¹⁰ CAW, CWSW, sygn. I.340.4.3, *Sprawozdanie z III Kursu Wyższych Dowódców Artylerii na r. 1928*.

¹¹ T. Schramm, *Francuskie Misje Wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919-1938*, Poznań 1987, s. 119.

¹² CAW, CWSW, sygn. I.340.4.3, *Sprawozdanie CWSW za 1928 rok*.

¹³ CAW, CWSW, sygn. I.340.4.2, *Siatka inspekcyjna Biura Inspekcji GISZ*.

nego gen. dyw. Tadeusza Piskora z projektem organizacyjnym CWSW na rok szkolny 1930/1931¹⁴. Zajęcia trwać miały siedem miesięcy (sześć miesięcy to zajęcia teoretyczne i miesiąc – zajęcia praktyczne). Program obejmować miał tylko problematykę dowodzenia związkiem taktycznym w czasie wojny oraz przygotowanie do prowadzenia wyszkolenia i kierowania tym związkiem w czasie pokoju. Zmianie uległ stały skład osobowy CWSW. Stanowił go komendant z oficerem do zleceń i ordynansem oraz 10 wykładowców¹⁵. Z wykładowców francuskich pozostał już tylko płk Rene Prioux, pełniący do 1932 r. funkcję szefa misji. Trwały dalsze modyfikacje organizacyjne i programowe. W roku szkolnym 1931/1932 wykładano następujące przedmioty: taktyka ogólna, taktyka broni głównych, lotnictwo i obrona przeciwlotnicza, broń pancerna i chemiczna, łączność, wojska saperskie i fortyfikacje, zaopatrzenie, geografia wojskowa, historia wojska, wyszkolenie dowódcy, przemysł wojenny, marynarka wojenna i zagadnienia ogólne¹⁶. Ustalono, że kurs – nazwany Kursem Wyższych Dowódców – trwał będzie osiem miesięcy (183,5 dnia roboczego) i był podzielony na trzy okresy: pierwszy trzymiesięczny o charakterze przygotowawczym (taktyka broni, regulaminy, wykłady informacyjne, zaopatrzenie, łączność), drugi: trzy i pół miesiąca (taktyka ogólna, zaopatrzenie, łączność i wykłady ogólne) i trzeci, trwający półtora miesiąca (praca w terenie i podróże studyjne).

Podczas posiedzenie Komitetu WSWoj. z 7 kwietnia 1932 r. jego przewodniczący gen. dyw. Kazimierza Sosnkowski, działając najprawdopodobniej z inspiracji Piłsudskiego, zanegował sens prowadzenia tej formy kształcenia, skoro *Właściwym miejscem wyższych studiów wojennych w ścisłym tego słowa znaczeniu jest we obecnej organizacji Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych*¹⁷. Stąd opowiedział się za tym, by CWSW było *raczej kursem doskonalącym dowódców d. p. i kandydatów na to stanowisko, mającym na celu uzupełnienie i usystematyzowanie ich wiedzy w zakresie dowodzenia dywizją*. Zaproponował też zmianę nazwy na *Kurs Dowódców Dywizji*. Podobną opinię przedstawili też generałowie Edward Śmigły-Rydz i Kazimierz Fabrycy. Nie oponował gen. Głuchowski. W tej sprawie Komitet WSWoj. podjął jednogłośnie uchwałę, zgodną z opinią przedstawioną przez gen. Sosnkowskiego¹⁸. W tym czasie w sierpniu 1932 r. zakończył się kurs dowódców wielkich jednostek, który ukończyło 10 dowódców dywizji piechoty, 22 dowódców

¹⁴ CAW, CWSW, sygn. I.340.4.4, *Pismo gen. Głuchowskiego do szefa Sztabu Głównego gen. Piskora*, 7 VII 1930 r.

¹⁵ CAW, CWSW, sygn. I.340.4.4, *Skład osobowy CWSW*, 5 VIII 1930 r.

¹⁶ CAW, CWSW, sygn. I.340.4.4, *Program zajęć Centrum Wyższych Studiów Wojennych na 1931/1932 r.*

¹⁷ *Protokół 3 posiedzenia Komitetu WSWoj. z 7 IV 1932 r.*, [w:] *Dokumenty do historii polskich sił zbrojnych w latach 1918-1939* (podał Eugeniusz Kozłowski), „Dodatek do Biuletynu WAP”, ser. hist., 1959, nr 3, s. 12.

¹⁸ *Ibidem*, s. 14.

piechoty dywizyjnej, 6 dowódców brygad kawalerii i 2 dowódców brygad saperów¹⁹. Na kolejny rok szkolny 1932/1933 dla kursu trwającego od 14 listopada do 15 lipca przyjęta została nazwa Kurs Wyższych Dowódców. Czy wobec tego był sens funkcjonowania tego centrum w dotychczasowej formule? Co prawda w 1932 r. nie zapadły jeszcze wiążące decyzje, ale w październiku 1933 r. CWSW zostało – na osobiste polecenie Piłsudskiego – rozwiązane²⁰.

W latach 1927-1933 ukończyło naukę w CWSW 79 oficerów, z tego 40 w 1932 r., co nie było imponującym wynikiem, biorąc pod uwagę ilość stanowisk, która tym dokształcaniem winna być objęta. Przyjąć można, iż pod koniec życia Marszałka szkolenie operacyjne i wyższych dowództw zostało zaniechane. Stąd każdy inspektor armii miał własne, *niejako prywatne poglądy operacyjne*, co nie służyło egzekwowaniu jednolitej doktryny szkoleniowej w skali całego wojska. Nie przygotowywano także wyższych kadr przed obejmowaniem przez nich stanowisk dowódczych.

Doskonalenie wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych wyższych oficerów odbywało się też na specjalistycznych kursach w WS Woj. i w centrach szkolenia. Ważną rolę w tym systemie do czasu utworzenia Centrum Wyszkożenia Piechoty odgrywało Doświadczalne Centrum Wyszkożenia w Rembertowie koło Warszawy (komendant do 1927 r. gen. bryg. Rudolf Prich, następnie gen. bryg. Wacław Dziewianowski, a od stycznia 1930 r. płk Brunon Olbrycht) oraz Centralna Szkoła Strzelców w Toruniu (komendant do lutego 1929 r. płk Stanisław Martini, następnie ppłk Antoni Straich, a po nim płk Roman Odzierżyński). Placówki te prowadziły doszkalanie poprzez przekaz wiedzy teoretycznej i praktycznej wybranym grupom oficerów sztabowych.

Prowadzono ponadto i inne dokształcanie fachowe także wybranych grup oficerów sztabowych²¹ przez wytypowane placówki. Przykładowo na 1933 r. planowano odbycie: sześciomiesięcznego kursu taktycznego dla oficerów sztabowych saperów przeprowadzonego przy WS Woj., pięciomiesięcznego kursu informacyjny dla oficerów sztabowych łączności prowadzonego przy Ministerstwie Poczty i Telegrafów. W tym samym wymiarze czasowym kurs doskonalenia oficerów sztabowych artylerii odbywał się w Szkole Strzelców Artylerii²².

Marsz. Piłsudski ujawnił troskę o dalszy rozwój absolwentów WS Woj. jako tych, którzy w przyszłości odpowiadać będą za kierunki operacyjnego przygoto-

¹⁹ CAW, CWSW, sygn. I.340.4.4, *Wykaz dowódców wielkich jednostek, którzy ukończyli kurs CWSW*, VIII 1932 r.

²⁰ L. Wyszczelski, op. cit., s. 128.

²¹ Nazwa odnosząca się do majorów, podpułkowników i pułkowników oraz ich odpowiedników w marynarce wojennej.

²² Dziennik Personalny MSWojsk. nr 13 z 9 XII 1932 r.

wania wojsk. Postulował ich doksztalcenie i śledzenie postępów. Wypowiedział się z tej sprawie już w miesiąc po przeprowadzonym zamachu na posiedzeniu Ścisłej Rady Wojennej i Inspektorów Armii stwierdzając: *by nie zmarnowali się na urzędach, lecz byli stale dalej szkoleni i kontrolowani w pracy. [...] Inspektorowie muszą także pracować nad oficerami wyżej wykształconymi, żeby stworzyć jakąś szkołę ich pracy, pracę aplikacyjną, żeby ci nie myśleli formułkami tylko szkolnymi, a praktyczne, bo Wyższa Szkoła Wojenna nie zaznajamia z możliwościami państwowymi*²³. Praktyka odbiegała jednak od słusznych postulatów wysuniętych przez Marszałka a i on nie egzekwował ich podczas kierowania wojskiem.

Jedną z ważnych form szkolenia wyższej kadry dowódczej – bardziej praktycznego niż teoretycznego – były gry wojenne. Prowadzone były przez inspektorów armii. Dotyczyły szczebla operacyjnego, zazwyczaj dwóch związków taktycznych. Nie zawsze prowadzone były z myślą o zebraniu doświadczeń pod kątem rzeczywistego charakteru przyszłej wojny. Braki w dokumentacji archiwalnej utrudniają odtworzenie tej formy szkolenia wojsk. Z zachowanych dokumentów wynika, iż autorem interesującej gry wojennej przeprowadzonej w 1933 r., której tematem była osłona Górnego Śląska, był inspektor armii gen. dyw. Leon Berbecki. Wnioski z niej posłużyły do rozpoczęcia rozbudowy fortyfikacji tego obszaru²⁴. Najwięcej zachowanych dokumentów z prowadzonych gier wojennych to plon działalności inspektora armii w Toruniu gen. dyw. Mieczysława Norwid-Neugebauera²⁵. Gry wojenne z reguły odbywały się teoretycznie, bez udziału wojsk. Szef Sztabu Głównego gen. Piskor w styczniu 1928 r. sugerował inspektorom armii, by gry wojenne miały wyłącznie cel szkoleniowy i nie były wykorzystywane przez nich do przygotowywanych studiów operacyjnych²⁶. Kolejną formą doksztalcenia kadry kierowniczej w organizacji i prowadzeniu walki były podróże historyczno-taktyczne. Zostały one nakazane do prowadzenia w kwietniu 1933 r. przez I wiceministra spraw wojskowych gen. dyw. K. Fabrycego²⁷. Odpowiedzialnymi za ich prowadzenie czy-

²³ *Protokół z posiedzenia ŚRW z 13 czerwca 1926 r.*, [w:] *Protokoły z posiedzeń Ścisłej Rady Wojennej i Inspektorów Armii za lata 1926-1932*, oprac. E. Kozłowski, P. Stawecki, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. XXIV, 1981, s. 279.

²⁴ K. Pindel, *Śląsk w systemie obronnym II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 151.

²⁵ T. Koźmider, *Stan źródeł do badań nad Inspektoratami Armii Wojska Polskiego w latach 1921-1939 w zasobach Centralnego Archiwum Wojskowego*, [w:] *90 lat Centralnego Archiwum Wojskowego*, red. A. Cz. Żak, Warszawa 2008, s. 88.

²⁶ CAW, Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych [dalej: GISZ], Inspektorat Armii Toruń, sygn. I.302.7.20, *Pismo szefa Sztabu Generalnego gen. dyw. T. Piskora z 31. 01. 1928 r. do inspektora armii gen. dyw. L. Skierskiego*.

²⁷ CAW, GISZ, Biuro Inspekcji, sygn. I.302.4.1096, *Pismo I wiceministra spraw wojskowych gen. dyw. Kazimierza Fabrycego z 13. 04. 1933 r. do inspektorów armii w sprawie organizacji podróży taktyczno-historycznych*.

niono inspektorów armii. Do tej grupy środków edukacyjnych zaliczyć należy także uczestnictwo w praktycznych ćwiczeniach z udziałem wojsk.

Najczęstszą formą szkolenia szczebla operacyjnego były ćwiczenia międzydywizyjne. Wprowadzone zostały do programu szkolenia wojsk od 1927 r.²⁸ Ustalono, że podstawową metodą przygotowania bojowego wojsk, w tym dowódców wszystkich szczebli dowodzenia, będą ćwiczenia w polu prowadzone przez okres letni trwający od 1 kwietnia do 10 września podzielony na dwa podokresy: I – od 1 kwietnia do 15 lipca (akcent na wyszkolenie indywidualne), II – od 15 lipca do 10 września (bilansujący wyszkolenie)²⁹. Z uwagi na koszty takowych ćwiczeń zakładano, że tylko jedna dywizja piechoty ćwiczyła będzie występując w stanach wojennych lub zbliżonych do nich. Z czasem odstąpiono i od tego. Szkolenie operacyjne prowadzone było przez inspektorów armii, inspektorów do pracy przy GISZ i generałów inspekcjonujących. Na ich podstawie szef Sztabu Głównego gen. Piskor już w 1927 r. zwrócił uwagę na konieczność prowadzenia ćwiczeń dwustronnych oraz postulował zwiększenie czasu tych ćwiczeń z 3 do 7-10 dni³⁰. Jednak w 1928 r., poza ćwiczeniem *Różan* prowadzonym przez gen. Śmigłego-Rydza, były to ćwiczenia doskonalące działanie związku taktycznego, a nie ćwiczenia dwustronne. W kolejnych latach odbywało się już nieco więcej ćwiczeń dwustronnych. Łącznie ćwiczeń tych rocznie prowadzono trzy-cztery, z udziałem każdorazowo dwóch-czterech związków taktycznych³¹. Rok 1932 uznać należy za rekordowy dla tej formy szkolenia wojsk, bowiem odbyło się, aż 11 ćwiczeń międzydywizyjnych³². Wyjątkowym był 1933 r., w którym nie tylko w ćwiczeniach dominowała obrona ruchowa, ale ćwiczone też szczebel operacyjny. W kolejnym roku powrócono do szczebla taktycznego planując 8 ćwiczeń z udziałem dywizji piechoty i 2 dla brygad kawalerii³³. Jednymi z większych tego typu ćwiczeń były przygotowane i przeprowadzone w dniach 8-12 września 1934 r. przez inspektora armii w Toruniu gen. Norwid-Neugebauera³⁴. Na 1935 r. zaplanowano dziewięć takowych ćwiczeń. Stało się zasadą, że odbywały się ćwiczenia wyłącznie jednego rodzaju broni głównej: piechoty lub kawalerii. Przykładem takim są ćwiczenia kawaleryjskie przeprowadzone

²⁸ Z. Matuszak, *Obrona operacyjna w wojskowości polskiej w latach 1918-1939*, Piotrków Trybunalski 2004, s. 258.

²⁹ CAW, CWSW, sygn. I.340.4.2, *Wytyczne wyszkolenia na okres letni MSWojsk, Biuro Ogólno-Organizacyjne*, 29 IV 1927 r.

³⁰ CAW, GISZ, Biuro Inspekcji, sygn. I.302.4.1376, *Ocena i wnioski z ćwiczeń 1927 r. gen. T. Piskora*.

³¹ Z. Matuszak, op. cit., s. 262.

³² Ibidem, s. 263.

³³ Ibidem, s. 268.

³⁴ CAW, GISZ, Biuro Inspekcji, sygn. I.302.4.1423, *Ćwiczenia międzydywizyjne przeprowadzone przez gen. M. Norwid-Neugebauera w dniach 8-12 września 1934 r.*

latem 1934 r. pod kierownictwem gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera. W ćwiczeniach tych uczestniczyły dwa dywizyjne związki kawaleryjskie, liczące łącznie 12 pułków kawalerii, wzmocnione czołgami i lotnictwem³⁵. Ćwiczenia te odbiegały nawet od wizji przyszłej wojny lansowanej przez Piłsudskiego, jak też oficjalnych instrukcji i regulaminów, a zwłaszcza roli w niej kawalerii. W analizowanym okresie nie organizowano natomiast dużych manewrów i ćwiczeń z wojskami o podobnej skali do tych przeprowadzonych w 1925 r. Wynikało to z niechęci Piłsudskiego ich organizowania, odsunięcia inspektorów armii od rozpatrywania zagadnień strategicznych oraz polityki oszczędnościowej w wojsku.

W 1933 r. decyzją I wiceministra spraw wojskowych gen. Fabrycego wprowadzono podróże historyczno-wojskowe jako jeden z elementów doskonalenia operacyjnego najwyższej kadry dowódczej, w szczególności inspektorów armii i generałów do prac w GISZ. Za opracowywanie tła historycznego odpowiadali oficerowie z Wojskowego Biura Historycznego, za wnioski operacyjne generałowie GISZ. Odbywać się miały corocznie w wybranych rejonach kraju. Istnieją ślady wskazujące na ich organizację i przez Inspektoraty Armii.

Zasady kształcenia w wyższym szkolnictwie wojskowym

Szczególną rolę w polskim szkolnictwie wojskowym odgrywała WSWoj., przygotowująca kadry na najwyższym poziomie kształcenia wojskowego. Uczelnię tę po 1926 r. dotknęły istotne przeobrażenia organizacyjne oraz programowe, a także zmieniła się koncepcja przygotowania jej absolwentów do ich dalszego wykorzystywania w służbie wojskowej. W przewrocie majowym szkoła ta aktywnie nie uczestniczyła. Jednak i ją dotknęły z czasem znaczące zmiany kadrowe. Z funkcji komendanta odszedł w sierpniu 1926 r. gen. dyw. Kazimierz Dzierżanowski, skierowany do pracy w GISZ. Stanowisko to objął po nim gen. bryg. Edmund Kessler, do maja 1926 r. I zastępca szefa Sztabu Generalnego pełniący przed przewrotem majowym tymczasową funkcję szefa Sztabu Generalnego, bez politycznych aspiracji. Wcześniej, bo w marcu tego roku stanowisko zastępcy komendanta opuścił gen. bryg. Kalicki, którego zastępował czasowo płk Adam Nieniewski, po czym wyznaczony został na to stanowisko płk Franciszek Kleeberg z zachowaniem funkcji polskiego dyrektora nauk (od marca 1927 r. podmieniony przez płk Tadeusza Zieleniewskiego). Jednak prawdziwe zmiany w tej uczelni rozpoczęły się od 1928 r., kiedy jej kierownictwo przejął gen. bryg. Kutrzeba. To on nadał nowy wizerunek tej uczelni. Łączył on początkowo do jesieni 1928 r., po zakończeniu w 1928 r.

³⁵ W. Kucharski, *Kawaleria i broń pancerna w doktrynach wojennych 1918-1939*, Kraków-Warszawa 1984, s. 150; P. Olstowski, *General Gustaw Orlicz-Dreszer (1889-1936). Dowódca wojskowy i działacz społeczno-polityczny*, Toruń 2002, s. 268-269.

pracy w Polsce przez płk. Faury, dwie funkcje komendanta i dyrektora nauk. Postawił sobie za cel dokonanie zasadniczych zmian w strukturze organizacyjnej uczelni, jej statucie i w programie kształcenia. W 1929 r. zniesione zostało stanowisko zastępcy komendanta zastąpione pomocnikiem komendanta dla spraw administracyjno-gospodarczych objęte przez ppłk. Adama Mniszka. Wówczas wzrosła rola kierowników roczników, ponoszących ciężar kierowania procesem dydaktycznym. Było to tym ważniejsze wobec zlikwidowania od roku akademickiego 1929/1930 stanowiska dyrektora nauk. Nie uległa natomiast zmianie pozostała struktura tej uczelni, poza niewielkimi zmianami personalnymi w jej administracji.

Piłsudski po maju 1926 r. dokonał rewizji polityki wojskowej Polski. Miało to wpływ na koncepcje kształcenia w WSWoj. Obniżeniu uległ prestiż sztabu i oficerów w nim pracujących i to na wszystkich poziomach dowodzenia. Ich rola sprowadzać się miała do funkcji technicznych przygotowujących dane do decyzji dowódcy. Z programu kształcenia uczelni usunięto problematykę dowodzenia na szczeblu dywizji piechoty. W ćwiczeniach przestano się zajmować problematyką operacyjną. Prowadziło to do zaniżenia horyzontów operacyjnych absolwentów tej uczelni. Ten kierunek myślenia przejął także gen. Kutrzeba i starał się go realizować w praktyce.

Koncepcja kształcenia w WSWoj. zmieniła się po 1928 r. zasadniczo. Do tego czasu obowiązywał model francuski zakładający, że szef sztabu jest pierwszym współpracownikiem dowódcy i dlatego winien być przygotowywany do pełnienia obu funkcji jednocześnie. Zajęcia prowadzono były więc nie tylko z uwzględnieniem szczebla taktycznego, ale przede wszystkim operacyjnego, nawet z pewnymi elementami wiedzy z obszaru strategii. Nowa wizja – wdrażana stopniowo – zakładała, że uczelnia przygotowywała będzie nie tyle dowódców, lecz oficerów zatrudnionych w sztabach od sztabu związku taktycznego wzwyż.

Po zmianie w 1928 r. Statutu WSWoj.³⁶ nacisk kładziono na przygotowanie absolwentów do pracy na stanowiskach taktycznych, w niewielkim stopniu na szczeblu operacyjnym. Kolejny Statut WSWoj. przyjęty w 1933 r. przemilczał sprawę przygotowywania absolwentów do pełnienia stanowisk dowódczych głosząc, iż absolwent WSWoj. musi posiadać wiadomości potrzebne do pełnienia funkcji szefa sztabu dywizji piechoty (brygady kawalerii), szefa oddziału sztabu w armii oraz uzyskać ogólne przygotowanie do pracy w sztabach władz centralnych i Dowództwach Okręgów Korpusów (DOK)³⁷. Miało to zasadniczy wpływ na koncepcję kształcenia w tej uczelni.

³⁶ Statut Wyższej Szkoły Wojennej z 1928 r., rozdz. I.

³⁷ Statut Wyższej Szkoły Wojennej z 1933 r., rozdz. I.

Zdaniem nowego komendanta uczelni, jej model kształcenia obowiązujący w latach 30., powinien: *wystarczy – jeśli szkoła przygotowuje absolwentów w zakresie pracy sztabowej na stanowisko szefa sztabu dywizji piechoty lub grupy operacyjnej albo szefa oddziału sztabu armii, a w zakresie dowodzenia na stanowisko dowódcy pułku*³⁸. Nastąpiły zmiany w programie nauczania eliminujące szczebel armii wykładany na II kursie, zastępując go szczeblem dywizji. Tym samym przekaz wiedzy w tej uczelni sprowadzony został do szczebla taktycznego z zupełnym pominięciem szczebla operacyjnego. Trudno to uznać za właściwe rozwiązanie. Zadaniem nowego komendanta uczelni było takie dokonanie zmiany w doktrynie szkoleniowej, by dopasować koncepcję kształcenia absolwenta do nowej wizji roli sztabów w systemie dowodzenia wojskiem oraz zbliżenie obowiązującej doktryny szkoleniowej do możliwości polskich w zakresie materiałowego i technicznego wyposażenia Wojska Polskiego³⁹. Zlikwidowano przekaz wiedzy o działaniach związku operacyjnego (armia), a najwyższym poziomem studiów była dywizja. Od lat 30. tematyka operacyjna (grupa armii) w okrojonym zakresie była wykładana tylko na II roczniku. Podczas ćwiczeń zlikwidowano ogólne wprowadzanie dotyczące szerszego tła operacyjnego. W kwestiach taktycznych zlikwidowano marsz zbliżeniowy, a wprowadzono bój spotkaniowy z rozwinięciem wojsk, w obronie porzucono system ośrodków oporu. Za to wprowadzić miano korzystny system zamiany komisarzy regulujących zaopatrzeniem (wzór francuski) na system stacji rozdzielczych po jednej na armię⁴⁰.

W sierpniu 1932 r. nastąpiła zmiana podległości WSWoj.⁴¹ Odtąd podlegała ona bezpośrednio generalnemu inspektorowi sił zbrojnych, będąc pod względem budżetowym w zależności od II wiceministra spraw wojskowych, zaś pod względem uzupełniania, zaopatrzenia, bezpieczeństwa i dyscypliny – w gestii dowódcy Okręgu Korpusu I.

Bezpośrednią pieczę nad funkcjonowaniem WSWoj. sprawował utworzony nieformalnie w lutym 1932 r., zaś oficjalnie 30 sierpnia tego roku, Komitet WSWoj. Funkcjonował w składzie GISZ, zaś tworzyli go najwyżsi dowódcy Wojska Polskiego. Na jego czele stał gen. Sosnkowski, a ponadto w jego skład wchodził dwaj inspektorzy armii, I wiceminister spraw wojskowych, komendant WSWoj. oraz dodatkowo dokoptowany później szef Sztabu Głównego. Słabością tego organu

³⁸ CAW, Wyższa Szkoła Wojenna [dalej: WSWoj.], sygn. I.340.1.52, *Notatka gen. T. Kutrzeby na temat zakresu dowodzenia na stanowisku dowódcy pułku*, 12 X 1928 r.

³⁹ S. Lityński, *Udział WSWoj. przed 1939 r. w kształtowaniu polskiej doktryny wojennej*, „Bellona” (Londyn) 1955, z. 1, s. 33.

⁴⁰ Ibidem, s. 36.

⁴¹ CAW, WSLotn., sygn. I.340.3.1, *Wyciąg z Dodatku Tajnego nr 6*, 11 VIII 1932 r.

było to, iż jego zainteresowanie skupiało się na bieżącym funkcjonowaniu uczelni, a nie na wykorzystywaniu jej dorobku naukowego i dydaktycznego. Oceniał on efekty działalności dydaktycznej uczelni, opiniował i zatwierdzał programy kształcenia, wypowiadał się w kwestii zmian organizacyjnych. Sprawy funkcjonowania uczelni były podejmowane podczas konferencji inspektorów armii.

WSWoj. nadal była uczelnią elitarną, przyjmującą na studia niewielką, wyselekcjonowaną liczbę studentów. Co więcej w drugiej połowie lat 20. zmieniono kryteria przyjęć. Wiązało się to poniekąd ze spadkiem zainteresowania studiami w tej uczelni, a było to pokłosiem nowej polityki kadrowej, zdecydowanie preferującej stanowiska liniowe. W 1927 r. zgłosiło się tylko 320 chętnych. Przechodzili oni surowe sito selekcyjne. Pierwszym był egzamin przedwstępny, który nie zaliczyło około 180 oficerów. Na studia kwalifikowano tylko najlepszych po ostatecznym egzaminie wstępnym. Zakwalifikowano około 50 kandydatów, skierowanych na kilkutygodniowe staże w rodzajach broni, z których się nie wywodzili. Przyjmowano wyłącznie poruczników i kapitanów (rotmistrzów) z co najmniej pięcioletnią służbą liniową. Czyniono jednak odstępstwa od zasady prowadzenia egzaminów selekcyjnych, bowiem w 1927 r. obok grupy 50 kandydatów przyjętych na studia po obowiązujących egzaminach dołączono kolejnych dziesięciu bez egzaminów (byli oni w stopniach majorów i to wyłącznie o rodowodzie legionowym). Ostatecznie naukę rozpoczęło 61 słuchaczy, ukończyło 58 i jeden hospitant lekarz. Z tego rocznika na studia do Francji skierowany został rtm. Stefan Mossor i kpt. Gustaw Łowczowski. Proceder z przyjmowaniem grupy legionistów bez egzaminu powtórzono w 1928 r. także przyjmując do uczelni dziesięciu oficerów z tego grona⁴². Omawiany rocznik ukończyło 70 absolwentów, w tym 2 Gruzinów.

W 1929 r. radykalnie zmieniono warunki przyjmowania do tej uczelni. Zaniechano prowadzenia egzaminów przedwstępnych i wstępnych. Wyżsi dowódcy, od dowódcy OK wzwyż, sporządzali co roku listy kandydatów na studia w WSWoj. na podstawie wnoszonych próśb oraz własnego wyboru. Listę tę badała specjalna komisja z uczelni na czele z jej komendantem i przedstawiała ją szefowi Sztabu Głównego, ten zaś wybierał 120 kandydatów i kierował ich najpierw na trzymiesięczną praktykę w innych rodzajach broni, niż z których pochodzili, następnie na dwumiesięczny próbny kurs do WSWoj. Na kursie tym przerabiano zagadnienia z taktyki ogólnej, taktyki broni głównych, fortyfikacji, historii wojen, terenoznawstwa, były też wykłady z wiedzy ogólnej⁴³. Po jego ukończeniu wybierano ustaloną liczbę słuchaczy. O zakwalifikowaniu na studia decydowało ostatecznie Biuro Personalne

⁴² J. Kuropieska, *Wspomnienia oficera sztabu 1934-1939*, Warszawa 1984, s. 13.

⁴³ Ibidem.

MSWojsk. Po kursie próbnym na studia w WSWoj. przyjęto 72 oficerów, ponadto jako hospitantów polskiego oficera lekarza i pułkownika Łotyusza. Na roczniku 1929-1931 dominowali oficerowie wyróżnieni odznaczeniami i krzyżami wojennymi na wojnie polsko-rosyjskiej 1919-1920 r., bowiem 90% z nich było kawaleriami Orderu Virtuti Militari. Wszyscy słuchacze tego rocznika ukończyli studia.

W 1930 r. ponownie nie obowiązywały egzaminy wstępne. Wyselekcjonowano około tysiącosobową grupę kandydatów, z których ostatecznie na kurs przygotowawczy skierowano 240. Do tego przyjęto rekordową (dwukrotnie większą niż w pierwszej połowie lat 20.) liczbę słuchaczy. Ostatecznie przyjęto 116 oficerów, którzy tworzyli 6 grup szkoleniowych. I ten proceder powiązany był z polityką personalną ówczesnego kierownictwa Wojska Polskiego: zwalniania oficerów o rodowodzie z armii rozbiorowych i zastępowania ich przez legionistów. Obok oficerów polskich studiowali także oficerowie innych narodowości, część z nich to oficerowie kontraktowi. Było to 4 Gruzynów. Do tego nie stosowano wcześniejszego kryterium przyjmowania tylko poruczników i kapitanów, ale zakwalifikowano na studia wielu oficerów sztabowych nawet w stopniu podpułkownika. Niemal wszyscy z nich posiadali odznaczenia bojowe za wojnę polsko-rosyjską 1919-1920 r. i legitymowali się w znacznej części legionowym rodowodem. Studia jako hospitanci od 1931 r. podejmowali też Ukraińcy ze środowisk emigracyjnych.

O edukacyjnych wynikach uczelni na początku lat 30. świadczą liczby absolwentów: w roku szkolnym 1929-1931 było to 71 oficerów (w tym 44 z piechoty, 11 z kawalerii i 12 artylerzystów), w kolejnym – 123 (69 piechota, 23 kawaleria i 22 artyleria), w roku 1931-1933 – 49 (21 piechota, 13 kawaleria i 9 artyleria), zaś w 1932-1934 – 41 (16 piechota, 5 kawaleria i 11 artyleria). Tylko w ciągu czterech analizowanych lat wypromowano 284 absolwentów⁴⁴, natomiast w latach 1927-1934 mury uczelni opuściło 542 absolwentów, w tym 23 hospitantów i jeden oficer zagraniczny⁴⁵. Nie zaspakajało to potrzeb Wojska Polskiego, w szczególności potrzeb mobilizacyjnych. Stał problem uzupełnienia tych niedoborów, ale na przeszkodzie stało niewielkie zainteresowanie tymi studiami. Ponadto od 1931 r. ponownie obniżono etat słuchaczy tej szkoły.

Po dwóch latach eksperymentalnych w odniesieniu do naboru kandydatów na studia w WSWoj. w 1931 r. przywrócono, na polecenie marsz. Piłsudskiego⁴⁶, system selekcyjny poprzez egzaminy wstępne kandydatów na te studia. Pierwszej

⁴⁴ *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939*, red. P. Stawecki, Warszawa 1990, s. 533, tab. 16.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 533.

⁴⁶ *Protokół 3 posiedzenia Komitetu WSWoj.* z 7. IV. 1932 r., [w:] *Dokumenty do historii polskich sił zbrojnych w latach 1918-1939...*, s. 15.

selekcji dokonywać miano na poziomie sprawdzianów prowadzonych w dywizjach przy obecności inspektora armii i współdziałanie dowódcy OK. Kolejny to egzamin przedwstępny i dopiero wówczas kandydat mógł być dopuszczony do egzaminu właściwego. Jednocześnie uznano, że liczba wypromowanych oficerów dyplomowanych jest wystarczająca dla potrzeb wojska i dlatego Komitet WSWoj. już w lutym 1932 r. zdecydował o zaostrzeniu kryteriów przyjęć i promocji w tej uczelni⁴⁷. Tymczasem zdecydowanie spadała ilość chętnych na te studia. I tak na kurs w roku szkolny 1932/1934 zgłosiło się tylko 310 kandydatów. Po egzaminach na dwumiesięczny kurs próbny zakwalifikowano 48 kandydatów i czterech hospitantów. Taka też była liczba studentów przyjętych do uczelni w tym roku. Rocznik studentów 1932/1934 był pierwszym w którym połowę stanowili absolwenci pokojowych szkół oficerskich. Do tego kolejny raz zaostrzono kryteria przyjęcia. Doprowadziło to do tego, że kandydatów było zaledwie 120, z których 65 nie zdało egzaminu przedwstępnego. Studentami zostało 51 oficerów i dodatkowo czterech hospitantów. Dalsza selekcja nastąpiła podczas studiów (do tej pory nie była stosowana), bowiem 13 oficerów zostało zwolnionych z dalszej nauki. Ostatecznie studia ukończyło zaledwie 32 absolwentów⁴⁸. Jeszcze dramatyczniejsza sytuacja rekrutacyjna nastąpiła w 1933 r., kiedy to kandydatów zgłosiło się zaledwie 107, na kurs wstępny do Centrum Wyszkożenia Piechoty (CWPiech.) zakwalifikowano 41 oficerów, a studia rozpoczęło 25 oficerów i 4 hospitantów⁴⁹. Polskich absolwentów tego rocznika było zaledwie 21. Wszyscy oni skierowani zostali na stanowiska sztabowe do OK i związków taktycznych. Brak zainteresowania studiami wyższymi wynikał z sygnalizowanych już preferencji dla oficerów liniowych, w tym awansowych i w wynagradzaniu, jak też rażącym obniżeniem prestiżu oficerów zatrudnionych w sztabach. Do tego drastycznie spadała ilość uprawnionych na studia w tej uczelni⁵⁰. Niepokojącym sygnałem był niski procent oficerów piechoty ubiegających się o przyjęcie do uczelni. Dla ostatniego z analizowanych kursów wynosił zaledwie 2,1% wszystkich oficerów piechoty, podczas gdy odpowiednie wskaźniki dla lotnictwa wynosiły – 3,7%, kawalerii – 3,9%, saperów – 4,2% i artylerii – 4,3%. Generał Sosnkowski nawet wyraził obawę, iż może to w *przyszłości doprowadzić do tego, że dcami dywizji piechoty będą oficerowie innych rodzajów broni*. Sprawa była na tyle niepokojąca, iż była debatowana 1 grudnia 1932 r. na 14. posiedzeniu Komitetu

⁴⁷ Protokół 2 posiedzenia Komitetu WSWoj. z 8 II 1932 r., [w:] *Dokumenty do historii polskich sił zbrojnych w latach 1918-1939...*, s. 9.

⁴⁸ *W 50-lecie Powstania Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie*, oprac. W. Chocianowski, Londyn 1969, s. 389-390.

⁴⁹ Ibidem, s. 391.

⁵⁰ Na kursie 1931/1933 było ich 4627, na kolejnym – 3869, a na kursie 1933-1935 – 1931.

WSWoj.⁵¹ Problemem były i koszty utrzymania słuchaczy tej uczelni, zdecydowanie wyższe niż w garnizonach poza stolicą; proponowano przyznawanie im specjalnych dodatków. Opowiedziano się za podjęciem różnych środków naprawczych, by zwiększyć liczbę słuchaczy tej uczelni. Jednak nie zostało to w większości zaakceptowane przez kierownictwo wojska, przede wszystkim marsz. Piłsudskiego. Ostatecznie zdecydowano się na powrót do koncepcji prowadzenia egzaminów przedwstępnych przy DOK. Do tego egzaminu w 1933 r. przystąpiło ponad 120 oficerów. Ostateczny egzamin przeprowadzony w WSWoj. składało już tylko 60, z których 40 przyjęto na dwumiesięczny kurs próbny w CWPiech. Naukę rozpoczęło zaledwie 27 oficerów narodowości polskiej, z których 25 otrzymało dyplomy oficera dyplomowanego⁵².

W myśl założeń programowych wypracowanych przez gen. Kutrzebę, studenci I roku przygotowywani byli do sprawowania funkcji szefa sztabu dywizji piechoty (brygady kawalerii) oraz innych stanowisk sztabowych na tym szczeblu taktycznym. Ćwiczenia ze słuchaczami dotyczyły tylko szczebla dywizyjnego. Natomiast pewne tło operacyjne przerabiane było na tym roczniku w ramach przedmiotu historia wojenna. Najczęściej dotyczyło działań w wojnie polsko-rosyjskiej 1919-1920 r., ale nie tylko. Przykładem może być opracowanie dydaktyczne przerabiane ze słuchaczami tego rocznika w latach 1931-1934 faktycznie odnoszące się do walki 3. DP Leg. pod Brzeżanami w czerwcu 1919 r. ale przedstawionych na szerszym tle operacyjnym wojny polsko-ukraińskiej 1918-1919 r.⁵³ Z kolei na II roku studiów przygotowywano studentów do wykonywania zadań szefów oddziałów szczebla operacyjnego (grupa operacyjna, armia). Jednak i w tym wypadku nie ćwiczyło działań operacyjnych. Ważną rolę przywiązywano do poznawania przez słuchaczy tła historycznego jako podkładu do prowadzonych podróży historyczno-wojskowych.

Od 1928 r. kadra dydaktyczno-naukowa WSWoj. – wyłącznie polska w liczbie 27 wykładowców i asystentów – dzieliła się na wykładowców etatowych i dochodzących. Do ich zadań należało: prowadzenie wykładów i ćwiczeń; udział w komisjach egzaminacyjnych; przygotowanie materiałów dydaktycznych.

W procesie dydaktycznym wykładowców wspierali asystenci odpowiedzialni za prowadzenie ćwiczeń i zajęć praktycznych. Na stanowiska wykładowców z reguły wyznaczono oficerów o dużej wiedzy i predyspozycjach pedagogicznych legitymujących się co najmniej trzyletnim stażem asystenckim. Ważną rolę spełniali

⁵¹ *Protokół 14 posiedzenia Komitetu WSWoj.* z 1 XII 1932 r., [w:] *Dokumenty do historii polskich sił zbrojnych w latach 1918-1939...*, s. 21-22.

⁵² *W 50-lecie Powstania...*, s. 397.

⁵³ J. Ślipiec, *Wykorzystanie doświadczeń wojny polsko-ukraińskiej (1918-1919) w edukacji historyczno-wojskowej słuchaczy Wyższej Szkoły Wojennej w latach 1931-1934*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2010, nr 2, s. 145-176.

kierownicy przedmiotu (odpowiednicy szefów katedr), a zwłaszcza kierownicy kursów. Byli to kierownicy kursy I i II roku. Kryzys dotknął i personel dydaktyczny uczelni; kandydatów było coraz mniej, bowiem warunki materialne oraz możliwości awansowe były zdecydowanie gorsze niż dotyczyło to oficerów liniowych.

Nowy od 1928 r. komendant WSWoj. gen. Kutrzeba dążył do tego, ażeby na stanowiska asystentów przyjmować oficerów, absolwentów tej uczelni, posiadających staż liniowy i mających predyspozycje do pracy dydaktycznej. Były to dość ostre wymagania sprawiające, że ilość wakujących stanowisk sięgała $\frac{1}{3}$, utrudniając realizację procesu dydaktycznego i prowadzenie działalności dydaktycznej⁵⁴. Kolejną sprawą hamującą dopływ kadry dydaktycznej do WSWoj. była obowiązująca pragmatyka. Przewidywała ona, że do awansu na kolejny stopień wojskowy wymagany był odpowiedni staż na stanowiskach dowódczych. Wobec tego wykładowcy WSWoj. pisali prośby o opuszczenie uczelni i umożliwienie odbycia stosownej praktyki liniowej na potrzeby awansu. Sprawa była na tyle poważną i mogącą zakłócić realizację procesu dydaktycznego, iż była omawiana 22 marca 1933 r. na posiedzeniu Komitetu WSWoj⁵⁵. Decyzji ograniczających ten proceder jednak nie podjęto. Prowadziło to w sumie do płynności kadry. Starano się łagodzić tę sytuację przez krótkie angaże byłych wykładowców lub absolwentów zatrudnionych w innych instytucjach. Coraz więcej zatrudniano wykładowców dochodzących, zwłaszcza do prowadzenia przedmiotów ogólnych i humanistycznych, w tym pracowników wyższych uczelni cywilnych. Wśród tych największym autorytetem cieszyli się profesorowie uczący historię: płk tytularny prof. dr Wacław Tokarz, prof. dr Marceł Handelsman i gen. st. sp. doc. dr Marian Kukiel. Powodowało to, że problematyka historyczna wykładana była na wysokim poziomie, a jej znajomość należała do mocnych stron absolwentów tej uczelni.

Wśród wykładowców przedmiotów taktycznych dużym autorytetem cieszyli się zajęcia prowadzone przez pułkowników: Stefana Mossora, Stanisława Rolę-Arciszewskiego, Mariana Porwita, autorów interesujących książek i innych publikacji. Wykładowcami w tej uczelni byli także inni znani pisarze wojskowi, z reguły oficerowie służby stałej, jak: Stanisław Lityński, Sergiusz Abzółtowski, Aleksander Pragłowski, Klemens Rudnicki, Jan Rzepecki, Marian Romeyko. Niektórzy z wymienionych, przykładowo płk Rola-Arciszewski, popularyzowali szkołę i stosowane w niej metody nauczania na łamach „Bellony”⁵⁶.

⁵⁴ CAW, WSWoj, sygn. I.340.1.48, *Pismo gen. T. Kutrzeby do szefa Sztabu Generalnego*, 24 I 1929 r.

⁵⁵ *Protokół 16 posiedzenia Komitetu WSWoj.* z 22 III 1933 r., [w:] *Dokumenty do historii polskich sił zbrojnych w latach 1918-1939...*, s. 27-28.

⁵⁶ S. Rola-Arciszewski, *Kształcenie oficerów dyplomowanych „Bellona”*, 1933, t. XXXXII, z. 5, s. 255-273.

Rok studiów podzielony był na cztery semestry, z których zimowy i wiosenny obejmował naukę w rejonie uczelni, letni i jesienny przeznaczony był na podróże taktyczne i wojskowo-historyczne oraz praktyki. W połowie lat 30. program I roku składał się z siedmiomiesięcznych zajęć teoretycznych, trzymiesięcznej podróży taktycznej i sześciotygodniowego stażu. Na przedmioty teoretyczne przeznaczano 550 godzin dydaktycznych. Drugi rok studiów obejmował siedem miesięcy zajęć teoretycznych i trzymiesięczną podróż studyjną.

Przedmioty teoretyczne podzielone zostały na trzy grupy: wagi zasadniczej (taktyka ogólna, taktyka rodzajów wojsk i służb, służba sztabów i jazda konna); mniej ważne (historia wojen i wojskowości, geografia wojenna i polityczna, topografia i terenoznawstwo, ekonomia polityczna, organizacja armii, języki obce); mało ważne (historia dyplomacji, prawo międzynarodowe i wojenne, broń chemiczna, administracja, kryptografia, kursy samochodowe i inne). Na pierwszą grupę przedmiotów przeznaczano około 1000 godzin, w tym około 35% na II roku. Najwięcej czasu wyznaczano na naukę taktyki ogólnej, twierdząc, że poznanie jej stanowi kanwę dla wykładania taktyk szczegółowych. Dość dużo godzin przeznaczano na operacyjną służbę sztabu, czyli działalność kwatermistrzowską. Grupa przedmiotów ogólnych i uzupełniających obejmowała około 550 godzin. Po zmianach koncepcyjnych i programowych przeprowadzonych w uczelni przez gen. Kutrzebę, usunięto z programu geografii polityczną i ekonomię społeczną oraz nie wyraził on zgody na prowadzenie wykładów z psychologii⁵⁷. Wysoką pozycję miały za to zajęcia z historii wojennej, w czasie których z I rocznikiem przerabiano wybrane kampanie XIX i XX wieku, zaś na II roku analizowano przede wszystkim doświadczenia wpływające z operacji prowadzonych podczas I wojny światowej oraz wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920 r. Ważnym uzupełnieniem wiedzy zdobytej z tej problematyki były podróże wojskowo-historyczne oraz podróże studyjne. Tę formę edukacyjną popularyzował na łamach „Bellony” Władysław Dziewanowski⁵⁸.

Zajęcia prowadzone były w czterech blokach tematycznych. Pierwszy – ogólny, służyć miał uzupełnieniu wykształcenia fachowo-wojskowego oraz przekazie wiedzy z zakresu obronności państwa. Drugi wprowadzać słuchaczy w teorię i praktykę dowodzenia na szczeblu operacyjnym poprzez zapoznanie z pracą sztabu i służb armii. Trzeci poświęcony grupie operacyjnej miał ich przygotowywać do pełnienia stanowisk szefa oddziału sztabu. Ostatni czwarty poświęcony był problematyce funkcjonowania dywizji w jej różnorodnych uwarunkowaniach.

⁵⁷ CAW, WSWoj., sygn. I.340.1.4, *Program wykładów*, 1930 r.

⁵⁸ W. Dziewanowski, *Podróże historyczne*, „Bellona”, 1933, t. XXXXI, z. 2, s. 358-359

Pewnym wzbogaceniem wiedzy z przedmiotów humanistycznych były wykłady i odczyty prowadzone w czasie dyspozycyjnym lub w godzinach popołudniowych. W murach WSWoj. gościło wielu wybitnych naukowców, w tym prof. Tadeusz Kotarbiński propagujący problematykę ogólnej teorii walki, czy prof. Edward Lipiński analizujący przyczyny i istotę kryzysów gospodarczych w świecie. Gościli także wybitni praktycy życia gospodarczego i politycznego. Komitet WSWoj. oraz komenda uczelni widzieli potrzebę wzbogacenia programu nauczania o problematykę psychologii dowodzenia.

W uczelni w grupie przedmiotów teoretycznych stosowano następujące formy dydaktyczne: wykłady; dyskusje sprawdzające; ćwiczenia ustne, pisemne i zespołowe. Zdecydowanie ograniczono liczbę wykładów przyjmując za podstawowe formy dydaktyczne ćwiczenia i dyskusje.

W czasie letnich podróży studyjnych, określanych jako podróże polowe, prowadzono: gry wojenne, ćwiczenia aplikacyjne i szkieletowe, podróże historyczne i krajoznawcze oraz pokazy praktyczne. Przykładowy program podróży letniej II kursu z 1933 r. trwającej cztery tygodnie, przewidywał następujące działy: ćwiczenia artylerijskie z ostrym strzelaniem na poligonie w Toruniu, ćwiczenia taktyczne pt. „Grupa Operacyjna”, ćwiczenia historyczne nt. „Studium bitwy pod Łodzią”, zwiedzanie zakładów przemysłowych Górnego Śląska i Kielecczyzny, ćwiczenia operacyjne nr 1 „Baranowicze”, ćwiczenia krajoznawcze „Polesie”, ćwiczenia szkieletowe sztabów i łączności, ćwiczenia fortyfikacyjne w Brześciu nad Bugiem, studium obrony wybrzeża w Gdyni, ćwiczenia pokazowe broni pancерnej w Modlinie i ćwiczenia operacyjne nr 2 „Podole”⁵⁹. Był to bogaty program z licznymi przemieszczeniami specjalnym pociągiem szkolnym. W ćwiczeniach szkieletowych udział brała cała uczelnia: II rocznik przydzielany był na stanowiska w dowództwie i sztabie grupy operacyjnej, I rocznik obsadzał dowództwa i sztaby związków taktycznych i pułków.

Praktyki między I i II rocznikiem studiów słuchacze odbywali w dowództwach związków taktycznych, największa liczba w dywizjach piechoty.

Po 1928 r. nastąpiło zdecydowane ograniczenie w grupie przedmiotów taktycznych ilości wykładów na korzyść zajęć sprawdzających wiedzę. W miejsce wykładów głoszonych wprowadzono drukowanie ich w formie skryptów. Obowiązkiem ich przygotowania obarczono wykładowców. Dyskusje sprawdzające wprowadzono dla egzekwowania wiedzy przekazywanej w formie wykładów drukowanych. Wadą tego systemu było to, że student był nadmiernie sprawdzany z indywidualnie przyswajanych wiadomości, a brakowało mu czasu na poszerzanie jego horyzontów myślowych.

⁵⁹ Z. Matuszak, op. cit., s. 237, tab. nr 3.

Uznano, że pierwszą formą sprawdzającą przygotowanie studentów do ćwiczeń są sprawdziany ustne. Miały one służyć przyswojeniu przez nich metody rozumowania prowadzącej do podejmowanej decyzji. Ćwiczenia pisemne prowadzono z myślą o przygotowaniu studentów do praktycznego wykonywania czynności sztabowych. Podstawą do tego opracowania była decyzja wypracowana samodzielnie lub przy pomocy wykładowcy. Prace te były oceniane i omawiane. Ćwiczenia grupowe miały na celu rozwiązanie zespołowe konkretnej sytuacji taktycznej lub operacyjnej.

W procesie kształcenia w WSWoj. ważną rolę wyznaczono podrójom studyjnym oraz prowadzonym w ich trakcie grom wojennym. Celem ich było zapoznanie uczestników z teren na którym spodziewano się prowadzić działania wojenne przeciwko Niemcom i Związkowi Radzieckiemu dla przestudiowania jego przydatności do różnych rodzajów działań wojennych. Na obranym terenie prowadzono gry wojenne, ćwiczenia taktyczne oraz wykorzystywano pobyt do prowadzenia pokazów, a także wycieczek historycznych i krajobrazowych. Przed podróżą studyjną grupa rekonesansowa dokonywała wstępnego rozpoznania, po czym przygotowywano zestawy map i planów. Uczestnikami podróży była kadra i studenci, a także niekiedy absolwenci. Wypracowywane decyzje i rozwiązania w zasadzie służyły celom dydaktycznym, chociaż część z nich została wykorzystana w trakcie opracowywania planów wojny z potencjalnymi przeciwnikami.

Analizowane podróże studyjne przeprowadzane w okresie letnim obejmowały następujące formy dydaktyczne: ćwiczenia taktyczne, ćwiczenia operacyjne, podróże wojskowo-historyczne, ćwiczenia pokazowe i specjalne.

Gry wojenne prowadzono nie tylko w czasie podróży studyjnych. Dość często poprzedzały one te podróże, służąc sprawdzeniu stopnia opanowania materiału przez studentów. Przyjął się zwyczaj, że Katedra Taktyki Ogólnej przygotowywała jedną grę wojenną, a Katedra Taktyki Kawalerii – drugą.

Ćwiczenia taktyczne poszczególnych broni prowadzone były zazwyczaj w formie jednostronnych zajęć szkoleniowych, chociaż bywały wypadki, iż były to zajęcia dwustronne. Służyły one doskonaleniu techniki pracy sztabów.

Istotnym uzupełnieniem procesy dydaktycznego były praktyki. Po zakończeniu podróży letniej studenci I rocznika odbywali miesięczną praktykę w sztabach związków taktycznych. Służyły one głównie zapoznaniu z zasadami funkcjonowania sztabów, cyklem szkoleniowym i metodyką prowadzenia ćwiczeń⁶⁰.

Studia w WSWoj. trwały dwa lata. Studenci podlegali wielokierunkowemu systemowi oceniania, który był podstawą ich promocji, lub nie, na kolejny rok studiów

⁶⁰ CAW, WSWoj., sygn. I.340.1.213, *Zarządzenie o odbywaniu praktyk*, IV 1927 r.

oraz wystawienia ostatecznej oceny za studia. Oceniane były wszystkie przedmioty. Dla zaliczenia części przedmiotów wymagane było przygotowanie prac pisemnych. Inne oceniane były na podstawie aktywności na seminariach i ćwiczeniach. Tylko w wyjątkowych przypadkach zarządzano przeprowadzenie egzaminu końcowego dla wszystkich studentów danego roku lub tylko tych, co do których nie posiadano danych do wystawienia im obiektywnej oceny. Absolwenci do 1929 r. otrzymywali tytuł oficera Sztabu Generalnego, a od tej daty – oficera dyplomowanego.

System oceniania studentów do 1933 r. regulowały „Szczegółowe przepisy służbowe dla WSWoj.”, a następnie „Statut WSWoj.” W pierwszym okresie ustalona była ocena punktowa w skali 1 – 20, po 1933 r. skala 1 – 12, przenoszona na oceny słowne: bardzo dobra (15-20 lub 9-12 punktów), dobra (12-14 lub 7-8), dostateczna (7-8 lub 4-5), niedostateczna (5-6 lub 3) i zła (1-4 lub 1-2). Otrzymane ilości punktów były następnie mnożone przez specjalny współczynnik, ustalony dla poszczególnych przedmiotów. Najwyżej premiowana była taktyka ogólna i operacyjna służba sztabów, przykładowo sześćo-pięciokrotnie wyżej oceniane od taktyki broni i 10-krotnie od taktyki służb. Wprowadzono także zasadę – dla uwzględniania w ocenianiu także elementów niewymiernych – by komendant uczelni, po zasięgnięciu opinii Rady Pedagogicznej, ustalał specjalny współczynnik dodawany do punktów uzyskanych z ocen poszczególnych przedmiotów. Poszczególne oceny za przedmioty były sumowane, a średnia roczna decydowała o promocji na kolejny rok studiów lub nie.

Ostre kryteria stosowano przy wystawianiu oceny końcowej za studia. Ci ze studentów do 1933 r., których średnia ocena za studia była wyższa od cyfry 10, otrzymywali dyplom ukończenia uczeni i tytuł oficera Sztabu Generalnego (Głównego), od 1929 r. oficera dyplomowanego, pozostali otrzymywali świadectwo ukończenia uczelni z wynikiem negatywnym bez prawa powtarzania studiów. Absolwenci kończyli studia z odpowiednią lokatą uzależnioną od uzyskanych punktów.

Od 1933 r. zmieniono system oceniania studentów. Przede wszystkim zrezygnowano z systemu współczynników za poszczególne przedmioty. Większe uprawnienia otrzymała Rada Pedagogiczna. Pierwsza konferencja Rady Pedagogicznej selekcjonowała tych studentów, którzy nie nadawali się do dalszych studiów – byli oni zwalniani z uczelni – oraz tych, którzy wymagali pomocy lub kontroli. Druga konferencja obradowała przed wyjazdem na podróż taktyczną. Ponownie dokonywano indywidualnej oceny wszystkich studentów oraz przydzielano zadania na ćwiczenia praktyczne i gry wojenne. Trzecia konferencja zwoływana była po zakończeniu podróży taktycznej. Dokonywała ona kolejnej selekcji negatywnej studentów kwalifikujących się do zwolnienia z uczelni. Decyzje te znajdowały sankcję w postaci usuwania z uczelni słuchaczy mających złe wyniki w nauce. Trzykrotnie oceniano także studentów II rocznika, w okresach podobnych jak w przypadku

I roku, z tym, że ostatnia konferencja ustalała końcową ocenę za studia i poświęcona była także sporządzaniu specjalnych kart kwalifikacyjnych. Warunkiem ukończenia uczelni było uzyskanie ocen z taktyki ogólnej i operacyjnej służby sztabów nie niższej niż dobra (minimum sześć punktów).

Studenci WSWoj. nie kończyli studiów pisaniem pracy dyplomowej ani egzaminem końcowym. Było to naśladowanie systemu francuskiego. Lokata uzyskana przez absolwenta w latach dwudziestych określała możliwość jego zatrudnienia w odpowiednich instytucjach wojskowych. Najwyżej klasyfikowani mieli szansę na zatrudnienie w centralnych instytucjach wojska. Od 1933 r. wprowadzono nowy wzór karty kwalifikacyjnej. Zawierała ona nie tylko oceny za wiedzę, ale także charakterystykę cech osobowych oraz stwierdzone predyspozycje do działalności operacyjnej lub taktycznej.

O ile na początku funkcjonowania WSWoj. jej studentami byli oficerowie o wyższych stopniach wojskowych, stąd typowym stanowiskiem dla absolwenta było wyznaczenie go na szefa sztabu związku taktycznego lub szefa oddziału w sztabie DOK, to w latach trzydziestych – wśród studentów dominowali porucznicy i kapitanowie – absolwenci obejmowali mniej prestiżowe stanowiska w sztabach i w jednostkach liniowych. W czasie 4. i 5. posiedzenia Komitetu WSWoj. odbytego 15 i 16 kwietnia 1932 r. zapadła decyzja, by na studia przyjmować kandydatów do 31 roku życia wyłącznie w stopniu porucznika i kapitana⁶¹. Uniemożliwiało to studiowanie oficerom sztabowym. Zawężyło to jednak krąg kandydatów ubiegających się o przyjęcie do uczelni.

Czy i na ile zmiany w koncepcji kształcenia WSWoj. wprowadzone przez gen. Kutrzebę wpłynęły na jakość przygotowania jej absolwentów trudno jednoznacznie rozstrzygnąć? Wielu wyższych dowódców dość krytycznie wypowiadało się o poziomie ich przygotowania do działalności praktycznej, zwłaszcza do szkolenia bojowego wojsk. W tej grupie był i przyszły przewodniczący Komitetu WSWoj. gen. Sosnkowski, który na konferencji inspektorów armii w 1931 r. stwierdził: *większość oficerów sztabowych jest nieprzygotowana do wojny na ich obecnym szczeblu. Należy przygotować absolwentów WSWoj. do dowodzenia oddziałem samodzielnym, złożonym z broni połączonych i działających na samodzielnej osi*⁶². Z kolei gen. Śmigły-Rydz krytycznie ocenił nadmiar, jego zdaniem, pracy słuchaczy na mapach zamiast sprawdzania studiowanych wariantów w polu⁶³. Były to słuszne spostrzeżenia tyle tylko, że głoszone przez przyszłych członków Komii

⁶¹ *Protokół 4 i 5 posiedzenia Komitetu WSWoj. z 15. i 16. IV. 1932 r., [w:] Dokumenty do historii polskich sił zbrojnych w latach 1918-1939...*, s. 18.

⁶² CAW, GISZ, Biuro Inspekcji, sygn. I.302.4.2185, s. 3, *Konferencja Inspektorów 31 X 1931 r. w sprawach wyszkolenia i doskonalenia kadry zawodowej*.

⁶³ CAW, GISZ, Biuro Inspekcji, sygn. I.302.4.2185, s. 3.

tetu WSWoj., a więc osoby szczególnie odpowiedzialne za program kształcenia tej uczelni, które jak się okaże tych zastrzeżeń nie wdrożyli praktycznie. W tym względzie widzieć należy i odpowiedzialność, jaką za przygotowanie absolwentów spoczywała na gen. Kutrzebie.

W WSWoj. w analizowanych latach zmniejszała się liczebność jej personelu. Na 15 grudnia 1931 r., wraz z WSInt., zatrudnionych było w niej 67 oficerów, 25 podoficerów zawodowych, 116 szeregowców i 57 urzędników państwowych⁶⁴.

W całym okresie funkcjonowania WSWoj. prowadzone były krótkotrwałe kursy przeszkolenia oficerów sztabowych służących w broniach głównych i służbach. Najwięcej kursów zorganizowano dla oficerów artylerii. Prowadzono także kursy specjalistyczne dla oficerów łączności, saperów, uzbrojenia, a nawet szefów służby zdrowia. W 1926 r. przeprowadzono kurs obserwatorów lotniczych, w kolejnych latach kursy dla kadry kierowniczej lotnictwa. Liczebność uczestników tych kursów nie była zbyt wielka. Z reguły obejmowały około 20 słuchaczy. W 1934 r. Komitet WSWoj. podjął uchwałę o uruchomieniu kursu dla oficerów sztabowych lotnictwa, natomiast nie rozstrzygnięta została sprawa uruchomienia analogicznego kursu dla saperów⁶⁵. Kurs ten miał przygotować oficerów sztabów tych wojsk przewidywanych do objęcia stanowisk w związkach operacyjnych wojsk lądowych wystawianych na czas wojny. Generał Kutrzeba był zdecydowanym przeciwnikiem obarczania uczelni prowadzeniem różnego rodzaju kursów – dowodził nadmierne przeciążenie etatowej kadry uczelni oraz brak specjalistów z broni technicznych – stąd przykładowo w 1934 r. stoczył on batalię o wyeliminowanie w programie kształcenia w WSWoj. kursu dla oficerów sztabowych broni pancernej. Zakończyła się ona jego niepowodzeniem. System dokształcania kursowego oficerów sztabowych był stopniowo przejmowany przez centra broni i służb.

Wobec tego, że w sprawie sprecyzowania doktryny wojennej wyłączność zastrzegął sobie generalny inspektor sił zbrojnych, WSWoj. opracowywała na własny użytek szkolną *doktrynę WSWoj.* Zakładała ona uzyskanie rozstrzygnięcia przez zdecydowane pobicie i zniszczenie wojsk przeciwnika. Dla osiągnięcia tego postulowano prowadzenie manewru operacyjnego wykorzystującego takie zasady sztuki wojennej jak: ekonomia sił, wybór najkorzystniejszego kierunku uderzenia, zaskoczenie. Była to doktryna wykorzystywana w prowadzonym procesie dydaktycznym w tej uczelni.

⁶⁴ CAW, Sztab Główny, Szef Sztabu Generalnego, sygn. I.303.1.18, *Zestawienie minimalnych stanów osobowych*, 15 XII 1931 r.

⁶⁵ *Protokół 25 posiedzenia Komitetu WSWoj. z 7 XII 1934 r.*, [w:] *Dokumenty do historii polskich sił zbrojnych w latach 1918-1939...*, s. 31-32.

Błędem naczelnych władz wojskowych, w szczególności marsz. Piłsudskiego, było minimalne wykorzystywanie dorobku teoretycznego WSWoj. w pracach nad sprecyzowaniem doktryny wojennej państwa. Tymczasem była to jedyna w Wojsku Polskim *placówka, gdzie sprawy operacyjne były traktowane nie tylko okazjonalnie, ale stale*⁶⁶.

Dorobek naukowy kadry WSWoj. prezentowany był w nielicznych opracowaniach książkowych oraz w licznych artykułach zamieszczonych na łamach „Bellony” i przeglądów broni i służb. Oryginalność głoszonych poglądów była jednak w znacznym stopniu ograniczana przez wzgląd na oficjalną koncepcję lansowaną przez kierownictwo wojska.

Rosła ranga biblioteki WSWoj., kierowanej przez Edmunda Lamparskiego. W końcu 1931 r. księgozbiór wynosił 5800 woluminów (7841 tomów), 968 tomów czasopism (120 numerów) oraz 62 852 mapy. Do tego 7 marca 1930 r. nastąpiło połączenie bibliotek WSWoj. i WSInt. w jedną, zachowującą nazwę tej pierwszej⁶⁷.

Kadra WSWoj. czynnie uczestniczyła w opracowywaniu wielu regulaminów i instrukcji. Największy udział miała w powstaniu „Ogólnej Instrukcji Walki” i w redagowaniu „Regulaminu Piechoty”. Wystąpiła ona w 1927 r. z ciekawą inicjatywą wydawania serii „Zadań taktycznych” ukazujących się z reguły co miesiąc. Służyły one przenoszeniu dorobku dydaktycznego i naukowego uczelni do jej absolwentów. Miały też pewien wpływ na przyjmowane rozwiązania doktrynalne, przede wszystkim na koncepcję szkolenia wojsk.

WSWoj. była jedyną w Polsce wyższą uczelnią kształcąca kadre dowódczą i sztabową. Oficerowie dyplomowani przewidywani byli po 1928 r. głównie do zajmowania stanowisk sztabowych. Zapotrzebowanie pokojowe na nich opiewało na liczbę 688. Zapotrzebowanie wojenne na tego typu oficerów szacowane było na 1200 i było znacznie większe niż ilość absolwentów wypromowanych przez WSWoj.

Oddzielnego potraktowania wymaga analiza jakości kształcenia w tej uczelni. Wypowiadając się publicznie w tej sprawie ppłk Rola-Arciszewski w 1933 r. na łamach „Bellony” twierdził, że należało w *szkoleniu oficerów dyplomowanych koniecznie zerwać z systemem poszukiwania wysokiej przeciętnej, a przejść do bardziej nowoczesnego systemu – wytworzenia elity drogą szkolenia indywidualnego*⁶⁸. Opowiadał się za przygotowaniem programu doskonalenia oficerów dyplomowanych, w tym za ich powoływaniem na podróże historyczno-wojskowe i ćwiczenia organizowane przez WSWoj. Od 1933 r. prowadzona była ankieta pt. „Ocena pracy oficerów dyplomowanych”. Wypełniali ją wyżsi dowódcy Wojska Polskiego.

⁶⁶ T. Kutrzeba, *Bitwa nad Bzurą*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” [dalej: „WPH”], 1956, nr 1, s. 242.

⁶⁷ CAW, WSWoj., sygn. 1.340.1.689, *Zarządzenie komendanta WSWoj.*, 7 III 1930 r.

⁶⁸ S. Rola-Arciszewski, *Kształcenie oficerów dyplomowanych...*, s. 269.

Najwyżej oceniane było przygotowanie teoretyczne, a najniżej przygotowanie praktyczne i sprawność w pracy sztabowej. Z uwag krytycznych wskazywano na brak jednolitości w systemie nauczania tej uczelni i centrów wyszkolenia. Postulowano wprowadzenie do programu nauczania zasad organizacji pracy, pedagogiki, a zwłaszcza dydaktyki. Sugerowano przeznaczanie więcej czasu na praktykę sztabową i liniową.

Wskazać należałoby na to, iż koncepcja kształcenia w WSWoj. po 1926 r. nie zawsze odpowiadała stanowi faktycznego wykorzystywania absolwentów. W tym czasie nacisk w szkoleniu położony był na ich przygotowanie taktyczne, podczas gdy w warunkach wojny obejmować mieli stanowiska na szczeblu operacyjnym, a nawet strategicznym, do których to nie byli w uczelni przygotowywani zarówno teoretycznie, jak i praktycznie.

Najwyższe władze wojskowe generalnie traktowały WSWoj. jako uczelnię przygotowującą kadry sztabowe, nie wyznaczając jej zadań przygotowywania kadr dowódczych. Do tego nie wykorzystywano jej potencjału naukowego i dydaktycznego do wypracowywania polityki wojskowej, a zwłaszcza doktryny wojennej państwa.

Pomimo zdecydowanego rozluźnienia stosunków politycznych i wojskowych polsko-francuskich w śladowym wymiarze trwało kierowanie polskich oficerów do École Supérieure de Guerre w Paryżu. W roku szkolnym 1926/1928 na te studia skierowano 3 oficerów, na kolejne turnusy już tylko po 2⁶⁹. W tym wypadku miała miejsce niezwykle surowa selekcja kandydatów. Do 1928 r. wyselekcjonowana grupa przystępowała do egzaminu konkursowego, od tej daty, komendant WSWoj. typował 6-8 kandydatów po ukończeniu pierwszego rocznika nauki w tej szkole przedstawiając ich szefowi Sztabu Głównego, ten zaś wyznaczał dwóch delegowanych na te studia. Studia trwały 2 lata, a po nich odbywano staże w jednostkach liniowych armii francuskiej.

Przy WSWoj. afirmowana była też od 1926 r. Wyższa Szkoła Intendentury (WSInt.). Funkcjonująca od 1921 r. uczelnia ta od 1926 r. traktowana winna być w zasadzie jako autonomiczny wydział WSWoj., od 1932 r. występując pod nazwą WSWoj.-Kurs Intendentów. W tym czasie była kierowana przez komendanta tej pierwszej uczelni. Faktycznie sprawami jej funkcjonowania zajmował się dyrektor nauk, którym był płk Ignacy Witek. Były i inne plany dotyczące tej placówki dydaktycznej i to ujawnione tuż po zamachu majowym.

Szef Sztabu Generalnego gen. Piskor 16 grudnia 1926 r. wystosował pismo do komendanta WSWoj. w którym informował, że od przyszłego roku szkolnego zamiarem kierownictwa wojska jest przekształcenie WSInt. w Instytut Intendentury

⁶⁹ *W 50-lecie Powstania...*, s. 236-237.

umiejscowiony przy WSWoj.⁷⁰ Ponadto Biuro Badań Departamentu VII MSWojsk. miało być przekształcone w laboratorium Instytutu Intendentury. Dla Instytutu przewidziano zarówno realizację zadań dydaktycznych, jak w bardzo ograniczonej skali badań naukowych. Zadania dydaktyczne to: dokończenie kształcenia szóstego rocznika likwidowanej szkoły, przyjmowanie na studia intendenckie nowych słuchaczy ale w cyklu co dwa lata, jak też przeszkalanie pewnej ilości oficerów rezerwy intendentury powoływanych na ćwiczenia na specjalnych kursach. Prace badawcze miały wspomagać funkcjonowanie pionu intendenckiego wojska. Reorganizacji miano dokonać fazami w czasie trwania roku szkolnego. Co prawda nie zrealizowano w pełni projektu gen. Piskora i nie powstał Instytut Intendentury w ramach WSWoj., ale WSInt. formalnie nie rozwiązana połączona została jednak z WSWoj. na prawach filii. Wówczas stanowisko komendanta pierwszej opuścił gen. bryg. Józef Wencel, zaś faktyczne kierowanie przejął dyrektor nauk płk Witek.

W drugiej połowie lat 20. uczelnia z jednej strony była filią WSWoj., z drugiej przeżywała kryzys wynikający z załamania się rekrutacji do niej wskutek niewielkiego zainteresowania kandydatów tą formą studiów. Starano się temu zapobiec przez rozwiązania doraźne. Już latem 1926 r. minister spraw wojskowych wyznaczył 25 oficerów intendentury na jednoroczny kurs doszkalania na którym zajęcia rozpoczęto 2 listopada tego roku⁷¹. Nie mogli jednak absolwenci tego kursu legitymować się dyplomem ukończenia tej uczelni i tytułem oficera dyplomowanego intendentury, a jedynie potwierdzeniem odbytego kursu. Na nic zdały się kolejne reorganizacje tej uczelni. Przywrócono tej placówce statut pewnej samodzielności w 1930 r. Jesienią tego roku wprowadzono jej nową organizację⁷². Siedziba szkoły mieściła się przy ul. 6 Sierpnia róg Alei Niepodległości. Czas nauki ustalony został na dwa lata. Zmieniono zasady przyjmowania kandydatów, którzy zdawać mieli dwa egzaminy eliminacyjne o charakterze ogólnym po których odbywali sześciomiesięczny kurs przygotowawczy, po nim tyle samo trwającą praktykę. Dopiero wówczas przyjmowani byli na dwuletnie studia. Po obronie pracy dyplomowej przygotowywanej w ostatnim półroczu absolwenci otrzymywali tytuł oficera dyplomowanego intendentury uprawniający do zajmowania stanowisk I kategorii w służbie cywilnej oraz świadectwo ukończenia uczelni z wszystkimi ocenami za studia.

Wprowadzony nowy program nauki w tej uczelni podzielony został na dwie części: program wyłącznie dla słuchaczy WSInt. i program realizowany przez WSWoj. dla słuchaczy tej pierwszej placówki. Ten pierwszy podzielony został

⁷⁰ CAW, Wyższa Szkoła Intendentury [dalej: WSInt.], sygn. I.340.2.2, *Pismo szefa Sztabu Generalnego gen. T. Piskora do komendanta WSWoj.*, 16 XII 1926 r.

⁷¹ CAW, WSInt., sygn. I.340.2.2, *Pismo gen. Wencła do komendanta WSWoj.*, 27 VIII 1926 r.

⁷² CAW, WSInt., sygn. I.340.2.2, *Organizacja WSInt.*, 17 X 1930 r.

na cztery działy: administracji wojskowej (administracja wojskowa w czasie pokoju i wojny, działalność służby intendenty w czasie pokoju i wojny, administracja w oddziałach, rachunkowość pieniężna i materiałowa w administracji wojskowej) – łącznie 340 godzin, w tym 198 godz. wykładów i 142 godz. ćwiczeń; nauki prawne, społeczne i handlowe (prawo administracyjne i cywilne, polityka ekonomiczna, geografia ekonomiczna, naukowa organizacja, organizacja handlu, przemysłu i prawoznawstwo handlowe i przemysłowe, rachunkowość handlowa i przemysłowa) – łącznie 244 godz., w tym 208 godz. wykładów i 36 godz. ćwiczeń; techniczny (podstawowe wiadomości z chemii nieorganicznej, organicznej i analitycznej, technologia środków żywienia i paszy, technologia materiałów włókienniczych i skórzanych, technologia materiałów opałowych, świetlnych, pędnych, budowlanych i innych, maszynoznawstwo ogólne, urządzenia techniczne w służbie intendenty, wyrób przedmiotów umundurowania, obuwia, oporządzenia i sprzętu kwaterunkowego – łącznie 400 godz., w tym 220 godz. wykładów i 180 godz. ćwiczeń; ogólny (jazda konna, prowadzenie samochodu i szermierka) – łącznie 216 godz. ćwiczeń. Dział wspólny dla WSInt. i WSWoj. obejmował: organizację sił zbrojnych, taktykę ogólną, służbę sztabów, historię wojenną, przemysł wojenny, służbę wywiadowczą – łącznie 400 godzin dydaktycznych realizowanych po równo w obu latach nauki.

Podejmowane działania zaradcze nie zażegnały kryzysu uczelni. Zainteresowanie tą formą studiów nadal było niewielkie. Najgłębszy kryzys – przybrał wyraz drastyczny – rozpoczął się w 1931 r., kiedy zgłosiło się tylko 10 kandydatów, a w rok później tylko jeden kandydat, do tego nie posiadający wymaganych kwalifikacji, co spowodowało zawieszenie nauki na pierwszych rocznikach w tej uczelni⁷³. Małe zainteresowanie kandydatów do studiów spowodowane było po części już sygnalizowane ponowne ograniczenia samodzielności poprzez pełne podporządkowanie komendantowi WSWoj. i występowanie organizacyjnie jako Kurs Intendentów w ramach pierwszej uczelni. Komitet WSWoj. opowiadał się jednak za utrzymaniem tej placówki dydaktycznej podejmując w lutym 1932 r. uchwałę o przygotowaniu przez szefa Sztabu Głównego potrzeb armii w korpusie oficerów intendenty, uruchomieniu kursu próbnego i wprowadzenie mniej rygorystycznych kryteriów dla kandydatów na studia w tej uczelni co umożliwić miało rozpoczęcie studiów przez rocznik pierwszy oraz otwarcie kursu dla intendentów nie absolwentów tej uczelni przewidzianych do pracy w wojennych strukturach armii⁷⁴. Na studia w roku szkolnym 1933/1935 do egzaminu sprawdzającego, po kursie przy-

⁷³ *Protokół 2 posiedzenia Komitetu WSWoj. z 8 II 1932 r., [w:] Dokumenty do historii polskich sił zbrojnych w latach 1918-1939..., s. 8.*

⁷⁴ *Ibidem, s. 9.*

gotowawczym, przystąpiło 53 kandydatów⁷⁵. Nie było wśród nich oficerów z intendentury. Zakwalifikowano na studia tylko nieco ponad 30 słuchaczy. Do 1935 r. miało miejsce dziesięć promocji absolwentów, lecz liczby promowanych było stosunkowo niewielkie.

Wobec przeżywanego kryzysu spowodowanego niskimi wynikami rekrutacji w latach 1932-1936 uczelnia nadal przeżywała duży kryzys organizacyjny. Początkowo etat przewidywał kształcenie 40 studentów na każdym roku, następnie został rozszerzony o 20-30 osobowe grupy kursów uzupełniających⁷⁶. Nie udało się jednak takiej liczby słuchaczy nauczać na żadnym z roczników.

W analizowanych latach wojskowe szkolnictwo wyższe reprezentowały dwie uczelnie: WSWoj. i WSInt. O randze i prestiżu tej pierwszej informowaliśmy. Wydaje się, że zdecydowanie mniejszą rangę w analizowanych latach w wojskowym szkolnictwie odgrywała ta druga uczelnia. Były generowane w 1934 r. projekty uruchomienia jeszcze jednej wyższej uczelni wojskowej – Wyższej Szkoły Saperskiej⁷⁷, ale do śmierci marsz. Piłsudskiego nie podjęto praktycznych kroków dla realizacji tego zamiaru.

Miała miejsce pod koniec analizowanego okresu jeszcze jedna inicjatywa uruchomienia wyższej szkoły wojskowej. Podczas odbywającego się 7 grudnia 1934 r. posiedzenia Komitetu WSWoj. gen. Kutrzeba wystąpił z propozycją uruchomienia Wyższej Szkoły Lotniczej, powiązanej z WSWoj. Nauka w niej trwać miała 9-12 miesięcy⁷⁸. Inicjatywa ta nie doczekała się akceptacji przez dwa kolejne lata. Nie zyskała akceptacji kierownictwa wojska propozycja uruchomienia studiów wojskowo-technicznych prowadzonych wyłącznie przez wojsko. Kwestia ta była podnoszona na łamach „Bellony” przez Ignacego Harskiego⁷⁹. Opowiadał się za utworzeniem w Polsce wyższej uczelni technicznej lecz nie organizacyjnie upodobnionej do politechniki. Koncepcja tej drugiej była, jego zdaniem, nieaktualną z powodu zbyt długiego czasu studiów, brakiem środków na uruchomienie takiej placówki oraz brakiem odpowiedniej kadry dydaktycznej. Opowiadał się za uruchomieniem przez wojsko oddelegowań oficerów do cywilnych politechnik ale z potrzebą rozszerzenia przez nie programu z zakresu przedmiotów wojskowych

⁷⁵ CAW. WSInt., sygn. I.340.2.2., *Pismo Biura Personalnego MSWojsk.*, XII 1932 r. Było to 23 oficerów korpusu piechoty, 18 z artylerii, 2 z wojsk inżynieryjno-saperskich i 10 oficerów administracji.

⁷⁶ R. Tomaszewski, *Odbudowa polskiego szkolnictwa wojskowego 1908-1923 (Geneza, koncepcje, struktury, rozwój)*, Toruń 1997, s. 178.

⁷⁷ *Protokół 25 posiedzenia Komitetu WSWoj. z 7 XII 1934 r.*, [w:] *Dokumenty do historii polskich sił zbrojnych w latach 1918-1939...*, s. 32.

⁷⁸ *W 50-lecie Powstania...*, s. 263.

⁷⁹ I. Harski, *W sprawie wyższych studiów wojskowo-technicznych*, „Bellona”, 1927, t. XXVII, z. 7, s. 102-105.

– „uwojskowanie” studiów cywilnych. Zaproponował nawet wprowadzenie odpowiednich przedmiotów na wydziałach: elektrycznym, chemicznym i mechanicznym Politechniki Warszawskiej⁸⁰. W 1928 r. autor ten opublikował artykuł pt. „Inżynier wojskowy i jego rola w wojsku współczesnym”⁸¹. Jawił się jako zwolennik „uwojskowania” pewnych kierunków studiów cywilnych na Politechnice Warszawskiej, przez wprowadzenie do jej programu nowych przedmiotów wojskowych⁸². Widział potrzebę studiowania oficerów nie tylko na dotychczasowych wydziałach: chemicznym, elektrycznym i mechanicznym (na tym ostatnim miała to być grupa lotnicza, grupa samochodowa i grupa uzbrojenia), lecz także i na wydziale inżynierii lądowej. Opowiadał się za utworzeniem oddzielnego korpusu „inżynierów wojskowych”.

Wykształcenie wyższe, zwłaszcza w obszarze wojskowych służb technicznych, uzyskiwano też poprzez wykorzystanie szkolnictwa cywilnego. Studia inżynierskie dla potrzeb wojska odbywały się więc od 1929 r. na Politechnice Warszawskiej na jej trzech wydziałach: mechanicznym, chemicznym i elektronicznym. Istniały przy nich sekcje wojskowe w kolejności wymienionych wydziałów była to sekcja: uzbrojenia, broni chemicznej, elektrotechniki wojskowej. Sekcje te tworzyły studium wojskowe na czele z kierownikiem studiów⁸³. Edukacja odbywała się dwutorowo przez kształcenie oficerów na inżynierów wojskowych oraz inżynierów cywilnych, których zakres wiedzy dostosowany był do potrzeb wojska (stypendyści). Ten drugi rodzaj studiów podejmowali studenci ostatnich dwóch lat studiów tej uczelni deklarujący wolę zostania oficerami służby stałej z kierunków: mechanicznego, elektrotechnicznego i chemicznego. W 1931 r. powołano na tej uczelni Międzywydziałowe Studium Wojskowe, na czele z kierownikiem wybranym przez radę uczelni⁸⁴. Oprócz przedmiotów ogólnych oficerowie uczestnicy tego studium mieli wykłady z specjalistycznej wiedzy wojskowej wykładane przez wojskowych ale i w niektórych wypadkach i specjalistów cywilnych⁸⁵. Jak liczna rzesza oficerów ukończyła te studia? W latach 1921-1934 miało to być 96 oficerów⁸⁶.

⁸⁰ Ibidem, s. 104.

⁸¹ I. Harski, *Inżynier wojskowy i jego rola w wojsku współczesnym*, „Bellona”, 1928, t. XXX, z. 1, s. 77-85.

⁸² Ibidem, s. 82-83.

⁸³ E. Quirini, *Kształcenie inżynierów dla potrzeb wojska*, „Bellona”, 1931, t. XXXVIII, z. 5, s. 395.

⁸⁴ CAW, Ministerstwo Spraw Wojskowych [dalej: MSWojsk.], Departament Techniczny MSWojsk., sygn. I.300.41.176, *Komitet Politechniki Wojskowej*. Stanowiska kierownika tego studiów w kolejności pełnili profesorowie: Andrzej Przenicki, Wacław Iwanowski i Janusz Groszkowski.

⁸⁵ J. Piłatowicz, *Kształcenie inżynierów dla potrzeb wojska w Polsce okresu międzywojennego*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” [dalej: „SMHW”], t. XXXIII, 1990, s. 303.

⁸⁶ Ibidem, s. 307. Byli to absolwenci wydziału mechanicznego – 8, elektrycznego – 5, chemicznego – 3, inżynierii lądowej – 55, inżynierii wodnej – 9, architektury – 12, geodezji – 4.

Inną formą pozyskiwania technicznych kadr oficerskich było fundowanie przez wojsko stypendiów dla zakwalifikowanych do nich studentów uczelni technicznych (o wysokości 200 zł miesięcznie). Na początku lat 30. ufundowano 20 stypendiów. Była to problematyka dyskutowana i w fachowych periodykach wojskowych⁸⁷.

Kształcenie na poziomie wyższym prowadzone było w analizowanym okresie nadal w Oficerskiej Szkole Sanitarnej (OSSan.), następnie od 1928 r. Szkole Podchorążych Sanitarnych (SPSan.) przygotowującej lekarzy i farmaceutów wojskowych. Umiejscowiona ona została w ramach utworzonego w 1930 r. Centrum Wyszakolenia Sanitarnego. Nadal łączono naukę pobieraną na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego ze szkoleniem wojskowym i specjalistycznym prowadzonym w OSSan. (SPSan.). Naczelnym zadaniem tego typu kształcenia było przygotowanie oficerów lekarzy do pracy w oddziałach wojskowych, zarówno w czasie pokoju jak i ewentualnej wojny. Postulowano, by lekarz wojskowy znał też podstawowe zasady sztuki wojennej⁸⁸. Szkoła ta nie może jednak być uznana za wyższą szkołę wojskową, chociaż jej absolwenci otrzymywali dyplomy ukończenia studiów wyższych, ale wydawane przez uczelnię cywilną.

Sprawą istotną dla ówczesnego wojska było pozyskiwanie lekarzy weterynarii. Wobec nie posiadania własnej placówki przygotowującej tych specjalistów, wojsko przyznawało stypendia dla tych studentów cywilnych wydziałów weterynarii, którzy deklarowali chęć służby w armii⁸⁹. Pochodzili głównie z ośrodka warszawskiego i lwowskiego. Na początku lat 30. MSWojsk. ufundowało 27 stypendiów dla studentów weterynarii zgłaszającymi gotowość zostania oficerami.

Kształcenie kandydatów na oficerów zawodowych

W pierwszych dwóch latach po zamachu majowym nie dokonano istotnych zmian organizacyjnych w zawodowym szkolnictwie oficerskim. Nauka w szkole oficerskiej trwała trzy lata, w tym rok to szkolenie unitarne prowadzone w Oficerskiej Szkole Piechoty, a kolejne dwa lata w szkole rodzaju broni, wojsk i służb. Nadal obowiązywała dotychczasowa struktura organizacyjna z komendantem na czele oraz dyrektorem nauk odpowiedzialnym za kształcenie teoretyczne, któremu podlegali wszyscy wykładowcy, ponadto istniał pion inspektora, najczęściej był to dowódca batalionu szkolnego, z instruktorami szkolenia praktycznego. Natomiast wycofano ze szkół francuski personel dydaktyczny zastępując go polskim. Powodowało to początkowo pewne perturbacje, ale z czasem były one usuwane.

⁸⁷ E. Quirini, *Kształcenie...*, s. 395.

⁸⁸ K. Maszadro, *Wychowanie i wyszkolenie lekarza wojskowego*, „Lekarz Wojskowy”, 1934, t. XIV, z. 3, s. 111.

⁸⁹ E. Quirini, *Stypendja wojskowe dla studentów weterynarii*, „Bellona”, 1931, t. XXXVIII, z. 6, s. 592.

Na tym poziomie kształcenia po wydarzeniach majowych 1926 r. zachodziły natomiast radykalne zmiany kadrowe. Niejako w ramach retorsji za czynny udział w zamachu majowym po stronie rządowej Szkoła Podchorążych Piechoty (SPPiech.) wraz z Oficerską Szkołą Piechoty (OSPiech.) została przeniesiona z Warszawy do Komorowa koło Ostrowi Mazowieckiej oraz połączone w jedną placówkę dydaktyczną. Wówczas to, występując od jesieni 1926 r. pod nazwą OSPiech., otrzymała ona etat 500 podchorążych, zaś od jesieni 1926 r. posiadała na prawach kursu filię w Różanie, nastawioną na szkolenie unitarne o etacie 440 miejsc. Tym samym SPPiech. utraciła swoją autonomię stanowiąc odtąd element OSPiech.

OSPiech. w Komorowie była placówka dydaktyczną w której przez rok odbywało się szkolenie unitarne wszystkich kandydatów na oficerów (Różan), po czym przedstawiciele poszczególnych broni i służb dalsze dwa lata nauki odbywali w szkołach oficerskich (podchorążych) broni i służb, a mianowicie: piechoty (Ostrów Mazowiecka), kawalerii (Grudziądz), artylerii (Toruń), inżynierii (Warszawa), lotnictwa (Dęblin), zdrowia (Warszawa) i marynarki wojennej (Toruń). Skład tej uczelni tworzył batalion unitarny złożony z trzech kompanii (łącznie 440 podchorążych) i bataliony podchorążych piechoty (cztery kompanie); łączny etat to 500 podchorążych na dwóch rocznikach. W etacie szkoły znajdował się też pluton ćwiczebny ciężkich karabinów maszynowych. Efekty edukacyjne tego okresu funkcjonowania szkoły to wypromowanie w 1927 r. 181 podporuczników, w roku kolejnym – 138 i w 1929 r. – 268.

Funkcjonowały obok OSPiech. inne szkoły o zróżnicowanej liczbie etatów dla podchorążych. Stosunkowo dużą liczbę podchorążych przyjmowała Oficerska Szkoła Inżynierii (OSInż.) w Warszawie w której nauka trwała trzy lata (wraz z okresem unitarnym). W ramach OSInż. nauczano od 1926 r. w dwóch specjalnościach: saperskiej i łączności. Drugi rok nauki obejmował studia teoretyczne, zaś trzeci studia specjalistyczne. Na poszczególnych latach nauki zajęcia w szkole odbywały się przez osiem miesięcy, resztę czasu zajmowały ćwiczenia praktyczne w obozach szkolnych – jeden miesiąc, praktyka w jednostkach liniowych – dwa miesiące oraz urlop wypoczynkowy – jeden miesiąc⁹⁰. Zwiększono program nauczania w szkołach oficerskich do 2615 godzin, z czego blisko 30% przeznaczano na szkolenie bojowe, blisko 14% na szkolenie strzeleckie i ponad 8% na wychowanie fizyczne.

Kontynuowała działalność Oficerska Szkoła Kawalerii w Grudziądzu. Jej nowym komendantem został mjr Stanisław Chmielowski, który już w 1926 r. przekazał stanowisko mjr. Zdzisławowi Kucharskiemu. Absolwentami tej uczelni za turnus

⁹⁰ Z. J. Cutter, *Saperzy polscy 1918-1939. Organizacja, szkolenie i wyposażenie materiałowo-techniczne*, Wrocław 2001, s. 123.

1925-1927 zostało 49 podporuczników kawalerii. Z kolei w ostatniej promocji jako Oficerskiej Szkoły Kawalerii z 1928 r. wypromowano 50 absolwentów.

Do lutego 1927 r. funkcjonowała Oficerska Szkoła Artylerii w Toruniu w strukturze organizacyjnej sprzed zamachu majowego, której komendantem był płk Stanisław Ostrowski; od 2 lutego 1927 r. szkoła ta kierowana była przez płk. Henryka Kreisa, od 1930 r. przez płk. Michała Gnoińskiego, i włączona została do Obozu Szkolnego Artylerii. Wówczas to w skład komendy wchodziła drużyna komendanta (komendant, adiutant i lekarz szkoły). Ważną rolę spełniał dyrektor nauk, którym w latach 1926/1928 był mjr/ppłk Tadeusz Skeybelch mający nadzór nad kadrą dydaktyczną. Wypromowała ona w 1927 r. 96, a w rok później – 107 podporuczników służby stałej⁹¹. W 1928 r. została ona przemianowana na Szkołę Podchorążych Artylerii.

Podobnie funkcjonowały pozostałe szkoły oficerskie do czasu ich przekształcenia w szkoły podchorążych odpowiednich broni, wojsk i służb. Po tej dacie dokonano w nich znaczących zmian organizacyjnych, strukturalnych i programowych.

W 1928 r. szkoły oficerskie broni, wojsk i służb przemianowano na szkoły podchorążych. Zadania tych uczelni nie zmieniły się, natomiast zmieniły się programy kształcenia oraz struktura organizacyjna szkół⁹². W przypadku SPPiech. prowadzone w niej szkolenie unitarne wydzielone zostało w formę specjalnego kursu, który jako filia tej szkoły został umiejscowiony w Różanie. Rok 1928 r. w zawodowym szkolnictwie oficerskim zaznaczył się z jednej strony zmianą nazw szkół oficerskich na szkoły podchorążych, z drugiej istotnymi zmianami programowymi i dotyczącymi metodyki nauczania oraz wychowania. Ustalono podział szkół przygotowujących kandydatów na oficerów zawodowych na SPPiech., SPKaw., SPArt., SPLotn., SPIñz. i SPSan. Funkcjonowała ponadto Szkoła Podchorążych dla Podoficerów Zawodowych.

Jeżeli chodzi o koncepcję kształcenia to: *programy nauczania w szkołach podchorążych akcentowały stronę praktyczną, zakładając jako cel «przygotowanie tęgiego dowódcy plutonu».* Zaś zmiany następujące w latach 1927-1929 prowadzono pod hasłem «wyzwalania się» z wpływów francuskich oraz preferencji utilitaryzmu nad rozwojem intelektualnym⁹³. Odtąd dużą wagę w procesie kształcenia przywiązywano też do spraw wdrażania odpowiedniego wzorca osobowego wychowania kandydata na oficera. Było to wychowanie państwowe w duchu wierności

⁹¹ W. Rezmer, *Szkolnictwo artyleryjskie i strzeleckie w Toruniu 1920-1939*, [w:] *Wojsko i kultura w dziejach Polski i Europy. Księga jubileuszowa profesora Piotra Matusaka w 65 rocznicę urodzin*, red. R. Dmowski, J. Gmitruk, G. Kopeć, W. Włodarkiewicz, Warszawa-Siedlce 2006, s. 303.

⁹² Z. J. Cutter, *Saperzy polscy...*, s. 128.

⁹³ R. Tomaszewski, *Akademizacja szkolnictwa wojskowego II Rzeczypospolitej*, „SMHW”, t. XXXIV, 1994, s. 262.

dla kierownictwa państwa przede wszystkim osoby marsz. Piłsudskiego. W szkoleniu ogólnowojskowym zdecydowanie preferowano przygotowanie praktyczne kandydata na oficera. Stąd w programach nauczania zmniejszono liczbę przedmiotów ogólnokształcących.

Zdecydowanie większą uwagę zaczęto zwracać na wychowanie obywatelskie kandydata na oficera, poprzez wprowadzenie nowego systemu wychowawczego oraz zwiększenie liczby przedmiotów humanistycznych. Starano się wyrabiać etos oficera, jako elity intelektualnej kraju oraz wiernego reprezentanta polityki państwa. Dość wysoko postawione były kształcenie dowódcze i specjalistyczne. W wypadku tego pierwszego, było ono sprowadzane do przygotowania dla pełnienia funkcji dowódcy plutonu. Założono, iż kwalifikacje do obejmowania wyższych stanowisk oficer zdobywał będzie na specjalistycznych kursach. Do programów kształcenia oficerów wprowadzono psychologię wojskową. W programie nauczania od 1928 r. dokonano dość istotnych zmian. Generalnie służyły one poprawnie przygotowania absolwenta do pracy w pułku, chociaż mankamentem było zbyt słabe przygotowanie go do wykorzystywania najnowszej techniki bojowej.

SPPiech. w Komorowie była wiodącą placówką przygotowującą kandydatów na oficerów służby stałej. Jej etat przewidywał trzy bataliony podchorążych (pierwszy skupiał przechodzących szkolenie unitarne, drugi podchorążych I rocznika i trzeci – II rocznika). W procesie dydaktycznym największy nacisk kładziono na przygotowanie praktyczne oficera do dowodzenia plutonem. Uwaga skupiona była i na odpowiednim wychowaniu podchorążych, zwłaszcza zgodnego z ideą wychowania obywatelsko-państwowego. Za działalność dydaktyczną szkoły odpowiada dyrektor nauk będący zastępcą komendanta. W latach 30. był to ppłk Seweryn Łańcucki.

Pewnej poprawie uległa baza dydaktyczna szkoły, w szczególności zwiększył się księgozbiór jej biblioteki dzielącej się na część oficerską i podchorążacką. W połowie 1930 r. liczyła ona 12 617 tomów. Duże zasługi w usprawnieniu pracy tej placówki położył przewodniczący Rady Bibliotecznej mjr Józef Moszczeński

W 1929 r. wprowadzono nowy etat dla SPPiech. W dwóch batalionach szkolnych (oddzielnych dla I i II rocznika) miało się kształcić 1120 podchorążych (po 560 na każdym roku). Ponadto batalion unitarny w Różanie miał liczyć 450 słuchaczy⁹⁴. Rok 1930 zaznaczył się wypromowaniem 234 absolwentów; było to jeszcze pokłosie poprzedniego etatu tej szkoły. Już bowiem w 1931 r. szkołę ukończyło 350 podporuczników, w kolejnym – 357, w 1933 – 484, 1934 – 425 i 1935 r. – 420⁹⁵. Z powyższego wynika, że nabór kandydatów był nieco niższy od zakła-

⁹⁴ Dziennik Rozkazów MSWojsk. nr 32, poz. 315 (16 X 1929 r.).

⁹⁵ Z. Jagiełło, *Piechota Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 2005, s. 100.

danego, a sprawność nauczania obniżyła się. Duże ubytki podchorążych w trakcie nauki w podchorążówce były poniekąd i wynikiem nadmiernej surowości komendanta płk. Ludwika Bociańskiego w egzekwowaniu nawet drobnych naruszeń dyscypliny przez podchorążych, które z reguły kończyły się wydaleniem ze szkoły⁹⁶.

Marszałek Piłsudski przywiązywał wagę do funkcjonowania szkół sposobiących oficerów zawodowych (oficerów służby stałej), stąd polecił w 1928 r. skierowanie do nich wykładowców o dużym doświadczeniu i wiedzy ogólnej oraz wojskowej. Na stanowiska dyrektora nauk oraz wykładowców historii sztuki wojennej i taktyki mieli być wyznaczani wyłącznie oficerowie dyplomowani lub z tytułem naukowym, o dużej wiedzy i szerokich horyzontach ogólnych. Okres pracy dydaktycznej miał wynosić co najmniej pięć lat. Mimo tego kadra oficerska dość niechętnie przyjmowała wyznaczanie na stanowiska w szkolnictwie wojskowym z uwagi na to, że hamowało to możliwości awansów i obejmowanie wyższych stanowisk służbowych w linii i wyższych sztabach. Do tego w szkolnictwie były dość niskie wynagrodzenia i brak było poważniejszych dodatków finansowych.

Od lat 30. wzrosło zainteresowanie młodzieży kształceniem w szkołach oficerskich. Świadczyły o tym ilości kandydatów ubiegających się o przyjęcia do tych szkół. Przykładowo w 1932 r. do Szkoły Podchorążych Artylerii (SPArt.) w Toruniu zgłosiło się 420 kandydatów, zaś przyjętych zostało 150⁹⁷. Postanowiono zwiększyć, co wykazano, już od jesieni 1928 r. etat Szkoły Podchorążych Piechoty do 1120 podchorążych, zaś etat filii szkoły w Różanie do 450 miejsc⁹⁸.

Szkoła Podchorążych Inżynierii (SPIInż.), której komendantami w analizowanych latach byli kolejno: płk Jan Skoryna, płk Jan Jastrzębski, płk Stefan Dąbkowski i od 1934 r. płk Stefan Jan Arczyński, przykładowo w latach 1926-1935 wypromowała 653 oficerów, w tym 276 łącznościowców, resztę o specjalności saperskiej⁹⁹. Rocznie promowano 50-80 oficerów z wyłączeniem 1934 r., kiedy szkołę ukończyło 118 absolwentów. Organizacja tej szkoły wobec szkolenia nie tylko saperów ale i łącznościowców, uległa pewnej zmianie. Składała się z: komendy, Rady Naukowej, dyrektora nauk ds. inżynierii i dyrektora nauk ds. łączności, wykładowców (asystentów), batalionu podchorążych (trzy kompanie), kursów specjalistycznych, kwatermistrzostwa i obozu ćwiczebnego. Chociaż nauczanie w tej placówce nastawione było na praktyczne przygotowanie przede wszystkim oficera sapera to w opinii inspekcjonujących ją inspektorów armii (m.in. gen. Sosnkowskiego) i generałów inspekcjonujących (przykładowo gen. Kutrzeby) nadal dominowało

⁹⁶ T. Wojtala, *Bocium. Płk dypl. Ludwik Bociański (1892-1970)*, Pleszew 2012.

⁹⁷ R. Łoś, *Artyleria polska 1914-1939*, Warszawa 1991, s. 139-140.

⁹⁸ Dziennik Rozkazów MSWojsk. nr 32, poz. 315 (16 X 1929 r.).

⁹⁹ Z. J. Cutter, *Saperzy polscy...*, s. 141, tabela 1.

przekonanie o potrzebie przede wszystkim rzetelnego opanowywania wiedzy teoretycznej ze zbyt małym naciskiem na umiejętności praktyczne przydatne w jednostce liniowej¹⁰⁰. Wykazywano także zwracanie w procesie dydaktycznym zbyt małej uwagi na umiejętność współdziałania w boju saperów i piechoty. Nie zgłaszano natomiast większych uwag do szkolenia łącznościowców.

Ważną rolę w promocji kawalerzystów odgrywała Szkoła Podchorążych Kawalerii (SPKaw.) w Grudziądzu, funkcjonująca w ramach CWKaw. Promowała ona rocznie przeciętnie do 1932 r. 40-50 podporuczników, następnie 60-70, by w promocji 1935 r. jej mury opuściło 97 podporuczników kawalerii. Nowy program kształcenia wprowadzony został w 1928 r. i obejmował dla dwuletniego cyklu nauki 1808 godzin dydaktycznych, w tym 370 godzin zajęć teoretycznych i 1438 godzin zajęć praktycznych pomieszczonych w działach: nauka ogólna (30% programu), przedmioty teoretyczne (11%) i wyszkolenie wojskowe¹⁰¹. Najwięcej godzin przeznaczano na jazdę konną – 720. Szczególnie dużą rolę w wypracowaniu nowego programu funkcjonowania tej szkoły odegrał mjr/ppłk Piotr Skuratowicz, który w końcu lat 20. zajmował stanowisko głównego instruktora wyszkolenia wojskowego w tej szkole.

Pozostałe szkoły podchorążych nie były tak liczne, bowiem zapotrzebowanie na ich absolwentów było zdecydowanie mniejsze. Dotyczyło to broni pomocniczych oraz służb.

Kadry oficerskie dla broni głównych przygotowywała ponadto Oficerska Szkoła dla Podoficerów w Bydgoszczy od września 1928 r. występująca pod nazwą Szkoła Podchorążych dla Podoficerów Zawodowych. Nowe kierownictwo wojska uznało dotychczasowy system kształcenia w tej szkole za mało efektywny. Twierdzono, że zbyt silnie preferowano szkolenie teoretyczne, zwłaszcza wiedzę ogólnokształcącą, kosztem wiedzy wojskowej. Wobec powyższego zdecydowano o przejściu od lipca 1927 r. na trzyletni okres nauki¹⁰². Zaczął on obowiązywać od września 1928 r. Odtąd w placówce tej obowiązywał program wojskowy analogiczny jak w pozostałych szkołach podchorążych. Nadal promowano najwięcej oficerów piechoty, w dalszej kolejności artylerii i kawalerii. Absolwenci otrzymywali też świadectwo ukończenia szkoły średniej.

Strukturę tej placówki dydaktycznej od 1929 r. przystosowano do nowych potrzeb, struktury i wymogów programowych. Podchorążowie skupieni byli w batalionie szkolnym złożonym z trzech kompanii, szwadronu i baterii szkolnej.

¹⁰⁰ Idem: *Saperzy II Rzeczypospolitej*, Kraków, Warszawa, Wrocław 2005, s. 75.

¹⁰¹ L. Kukawski, J. S. Tym, T. Wójcik, *Kawaleryjska Alma Mater w Grudziądzu 1920-1939. Zarys dziejów*, Grudziądz 2008, s. 91, tabela 8.

¹⁰² Dziennik Rozkazów MSWojsk. nr 21, poz. 246 (20 VII 1927 r.).

Etat przewidywał 300 podchorążych – na trzech latach nauki. Kadre stanowiło 42 oficerów, zaś obsługę 37 podoficerów i 105 szeregowców¹⁰³. Ilość przyjmowanych kandydatów odbiegała nieco od etatu i wynikała z zapotrzebowania poszczególnych broni i wojsk. Efekty pracy tej szkoły to wypromowanie w 1927 r. – 83 podporuczników (w tym 14 kawalerzystów), w 1928 r. – 106 (22 kawalerzystów), w kolejnym roku nie było promocji. W 1930 r. szkołę ukończyło 70 absolwentów (14 kawalerzystów), w 1931 r. – 94 (10 kawalerzystów), w 1932 r. – 100 (15 kawalerzystów), w 1933 r. – 95 (23 kawalerzystów), w 1934 r. – 101 (12 kawalerzystów) i 1935 r. – 90 (14 kawalerzystów)¹⁰⁴. W latach 30. szkoła ta przekazywała absolwentów nie tylko dla broni głównych, ale i lotnictwa. Łącznie w latach 1931-1935 wyszkolono dla lotnictwa 31 podporuczników; najwięcej – bo 14 – w 1934 r.

Kształcenie oficerów zawodowych odbywało się, jak to zostało przedstawione, w szkołach oficerskich (podchorążych). Kandydaci do tych szkół rekrutowali się spośród absolwentów Korpusów Kadetów, absolwentów szkół podchorążych rezerwy, oraz od 1927 r. maturzystów deklarujących chęć nauki w szkole oficerskiej bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej. Pochodzili oni na ogół z uboższych grup społeczeństwa. Dobrze sytuowanych kandydatów było niewiele, ze względu na uciążliwość zawodu wojskowego, a także możliwość podjęcia nauki na studiach cywilnych. Pewnym ogranicznikiem dla kandydatów była konieczność uiszczania czesnego. Na początku lat 30. najniższe czesne było w piechocie: 150 zł w pierwszym roku i 100 w następnym, najwyższe w kawalerii odpowiednio: 330 i 250 zł.¹⁰⁵

Kadre dydaktyczną szkół oficerskich stanowili: dyrektor nauk (odpowiedzialny za kształcenie), kapelan (wykonujący zadania duszpasterskie i dydaktyczne), kierownik wychowania (swoisty oficer wychowawczy), wykładowcy (specjaliści wykładanych przedmiotów) i instruktorzy przedmiotów.

W zawodowych szkołach oficerskich przygotowywano przyszłego oficera do dowodzenia plutonem lub zajmowania analogicznych stanowisk w służbach zaopatrzenia, zapoznawano go także z dowodzeniem kompanią (szwadronem, baterią).

Kształcenie oficerów zawodowych artylerii początkowo odbywało się, co było sygnalizowane, w Oficerskiej Szkole Artylerii (OSArt.), która 2 marca 1927 r. weszła w skład Obozu Szkolenia Artylerii w Toruniu (komendant: gen. bryg. Erwin Kazimierz de Mehlen). W marcu 1927 r. Obóz został przekształcony w Centrum Wyszko- lenia Artylerii (CWArt.) kierowane przez gen. bryg. Rudolfa Pricha, zaś w jego skład wchodziła: Szkoła Podchorążych Artylerii (SPArt.), Szkoła Strzelców Artylerii, Szkoła

¹⁰³ Ibidem, nr 7, poz. 80 (13 III 1928 r.).

¹⁰⁴ T. Wójcik, *Oficerskie Szkoły Piechoty w Polsce. Zarys dziejów*, Wrocław 2001, s. 49.

¹⁰⁵ B. Kruszyński, *To, co po Tobie mam najdroższego, a co jest nasze. Biografia ppłk. Zbigniewa Stanisława Kiedracza (1911-1944)*, Toruń 2004, s. 68.

Młodszych Oficerów Artylerii¹⁰⁶, Szkoła Pomiarów Artylerii¹⁰⁷, Kurs Instruktorów Jazdy Konnej i Jazdy Zaprzęgami oraz pułk manewrowy¹⁰⁸.

SPArt. powstała na miejsce zlikwidowanej OSArt., ale nie tylko, bowiem przejęła też zadania dydaktyczne realizowane do 1928 r. przez Szkołę Młodszych Oficerów Artylerii. Bołączką tej uczelni była dość skromna biblioteka szkolna licząca w 1928 r. tylko 1905 woluminów. Do tego w rok później część tego zasobu została włączona do CWArt., pozostałe przejęła Szkoła Strzelców Artylerii¹⁰⁹.

Nową organizację i etat SPArt. otrzymała w 1932 r. Utworzono stanowisko zastępcy komendanta do spraw linowych obsadzone przez ppłk. Eugeniusza Luśniaka. Nie zmieniono natomiast programu kształcenia. Szkoła borykała się z dużymi problemami z kandydatami na podchorążych, kiedy od 1927 r. zaczęto przyjmować ich tylko z maturą. Najwięcej kłopotów miano z naukami ścisłymi, zwłaszcza z matematyką. Musiano wprowadzić dodatkowe dokszałcenie z zakresu szkoły średniej z tego przedmiotu. Jeszcze w 1932 r. ujawniono, że na 420 kandydatów do tej szkoły przystępujących do egzaminu wstępnego przyjętych zostało 150, jednak z nich tylko 33 osoby posiadały pełne kwalifikacje¹¹⁰.

Specyficzny był system szkolenia kadr dla lotnictwa. Do 1928 r. istniała Oficerska Szkoła Lotnicza umiejscowiona do wiosny 1927 r. w Grudziądzu, po czym przeniesiona do Dębłina, której komendantem był do 1928 r. płk Roman Florer. Tyle tylko, że szkoliła ona kandydatów na oficerów obserwatorów a nie pilotów, którzy naukę pobierali w Centralnej Szkole Pilotażu Podoficerów Lotnictwa w Grudziądzu. W 1928 r. dęblińska szkoła zmieniła nazwę na Szkołę Podchorążych Lotnictwa (komendanci do 1929 r. płk Florer, po nim w latach 1929-1933 mjr Stefan Kałęcki, a w latach 1933-1935 ppłk Jerzy Garbiński). Z kolei w Grudziądzu uruchomiono Lotniczą Szkołę Strzelania i Bombardowania. Jesienią 1934 r. po raz pierwszy w Szkole Podchorążych Lotnictwa rozpoczęto kształcenie podchorążych pilotów, które miało trwać dwa lata. Naukę rozpoczęło 40 absolwentów szkół podchorążych rezerwy, zaś ukończyło 30 podporuczników pilotów. Funkcjonowała też Lotnicza Szkoła Strzelców i Bombardowań w Grudziądzu kierowana przez mjr. Bolesława Staronia.

Pod koniec lat 20. przy Departamencie Aeronautyki powołana została Komisja Regulaminowa Lotnictwa i Szkolenia w Pilotażu kierowana przez płk. w st. sp. Jerzego Kossowskiego, która zaproponowała w 1930 r. zmianę systemu szkolnictwa

¹⁰⁶ Przestała funkcjonować w 1928 r.

¹⁰⁷ W październiku 1927 r. została wydzielona z centrum i przemianowana na 1. dywizjon pomiarów artyleryjskich.

¹⁰⁸ R. Łoś, op. cit., s. 123.

¹⁰⁹ E. Tomczak, K. Wyszynski, H. Ponichtera, *Oficerska Szkoła Artylerii w Toruniu 1923-1992. Zarys dziejów*, Toruń 1992, s. 43.

¹¹⁰ R. Łoś, op. cit., s. 139-140.

lotniczego. Tyle tylko, że większość proponowanych przez nią zmian nie doczekała się praktycznej realizacji.

Przygotowywaniem kadr dla potrzeb marynarki wojennej zajmowała się Oficerska Szkoła Marynarki Wojennej w Toruniu (od 1928 r. Szkoła Podchorążych Marynarki Wojennej), której komendantem od wiosny 1933 r. został kmdr por. Tadeusz Podjazd-Morgenstern.

Kandydaci do pewnych broni i służb nie posiadali własnego systemu szkolnictwa kandydatów na oficerów służby stałej lecz korzystali z promowanych w innych placówkach, głównie broni głównych, po czym odbywali oni specjalistyczne przeszkolenie w ośrodkach i centrach własnych broni i służb. Przykładowo odnieść to można do oficerów broni pancernej, którzy przechodzili szkolenie w utworzonej w 1928 r. w Warszawie Centralnej Szkole Czołgów i Samochodów. Podobnie sytuacja kształtowała się w innych broniach i służbach. Poza piechotą i marynarką wojenną, które mimo tworzenia centrów szkoleniowych utrzymały swoje autonomiczne szkoły podchorążych, inne bronie, wojska i służby miały je lokowane w tych właśnie zintegrowanych ośrodkach szkolenia.

W analizowanych latach funkcjonowała też do 1928 r. Oficerska Szkoła dla Podoficerów Zawodowych w Bydgoszczy, od tej daty Szkoła Podchorążych dla Podoficerów. Wyróżniający się podoficerowie zawodowi broni głównych do 1928 r., od tej daty także lotnictwa, mieli szansę ubiegania się o stopień oficerski poprzez ukończenie wymienionej szkoły, której komendantem do marca 1927 r. był płk Bolesław Mikołaj Jetelicki, następnie ppłk Franciszek Polniaszek, kolejnym od 1932 r. płk Stefan Kossecki. Nauka w niej do 1927 r. trwała dwa lata, po czym została wydłużona o rok. Od 1932 r. widoczna była tendencja do obniżania liczby miejsc w tej szkole, mimo nadal dużej liczby kandydatów¹¹¹. Absolwentów tej szkoły wypromowano w 1927 r. – 83 (57 dla piechoty, 14 – kawalerii i 12 – artylerii), w rok później – 106 (64 – piechota, 22 – kawaleria i – 20 artyleria), w 1929 r. nie było promocji, w 1930 r. – 70, 1931 r. – 94, 1932 r. – 100, 1933 r. – 95, 1934 r. – 101 i 1935 r. – 90 (w latach 1931/1935 dla lotnictwa – 31 oficerów)¹¹².

System kształcenia oficerów zawodowych w Wojsku Polskim w zasadzie był stabilny. W drugiej połowie lat 20. promowano rocznie 1 200-1 300 młodych oficerów, zaś zdecydowanie mniej w latach 1931-1935, co nie zawsze uzupełniało liczbę oficerów przechodzących w stan spoczynku i do rezerwy. Przykładowo w 1931 r. w szkołach oficerskich naukę pobierało 718 podchorążych, z tego z piechoty – 418, artylerii – 116, kawalerii – 50, łącznie – 46, lotnictwa – 38, saperów – 31 i kor-

¹¹¹ Ibidem, s. 148-150.

¹¹² J. Jagiełło, *Piechota...*, s. 104, tabela 13.

pusu sanitarnego – 19; w 1932 – 780, 1933 r. – 947, 1934 – 902 i 1935 – 809, przy nadal dominującej liczbie z broni głównych¹¹³. Wobec tego istotne znaczenie miało szkolenie oficerów rezerwy. Szacuje się, iż rocznie promowano około 6 000 podporuczników rezerwy. Ocenia się, że polski system kształcenia kandydatów na oficerów był właściwy, dobrze przygotowujący do pierwszego stanowiska oficerskiego, chociaż były głosy krytyki zbyt długiego szkolenia unitarnego.

Doskonalenie wiedzy i kwalifikacji oficerów odbywało się poprzez ich uczestnictwo w specjalistycznych kursach oraz bieżące szkolenie prowadzone na szczeblu oddziału, jak też nabywanie praktycznych umiejętności podczas ćwiczeń i manewrów.

Centra szkolenia broni głównych, wojsk i służb

Pośrednim ogniwem kształcenia między szkołą oficerską a WSWoj. i innymi wyższymi szkołami wojskowymi, były kursy doskonalące w centrach doskonalenia broni głównych. Szczególną rolę odgrywało zwłaszcza Centrum Wyszkolenia Piechoty (CWPiech.), o czym dalej, przygotowujące do dowodzenia na szczeblu kompania – batalion. Dodatkowym celem kursów doskonalących była aktualizacja wiedzy przed awansem na stopień majora. Specyficzny system dokształcania kadr technicznych na poziomie wyższym prowadziła Oficerska Szkoła Inżynierii, w której w latach 1925-1927 dwukrotnie przeprowadzono roczne kursy kwalifikacyjne na poziomie wyższych studiów; ukończyło je 42 oficerów sztabowych.

W latach 1927-1931 postanowiono skoncentrować większość kształcenia oficerów oraz szkolenie specjalistyczne w ramach centrów wyszkolenia broni i służb. Przede wszystkim zgodnie z określonymi wymogami oficer musiał odbyć kurs doskonalący co najmniej na trzech etapach kariery wojskowej¹¹⁴. Pierwszy odbywał się przed awansem na oficera starszego (kapitana, rotmistrza), w związku z planowanym objęciem dowództwa kompanii, szwadronu lub stanowiska równorzędnego. Drugi przed awansem na majora przy planowanym objęciem stanowiska liniowego przewidzianego etatowo w danej broni dla oficerów sztabowych. Trzeci przed wyznaczeniem na zastępcę dowódcy pułku, dowódcę pułku lub stanowisko równorzędne. Kursy doskonalące odbywały się w centrach broni, wojsk i służb, z tym że trzeci z nich miał mieć miejsce do 1931 r. w Doświadczalnym Centrum Wyszkolenia, od tej daty w Centrum Wyszkolenia Piechoty.

Jako pierwsze w 1927 r. powstało Centrum Wyszkolenia Artylerii (CWArt.) w Toruniu, w kolejnym roku Centrum Wyszkolenia Kawalerii (CWKaw.) w Grudziądzu. W 1929 r. utworzono Centrum Wyszkolenia Łączności (CWŁączn.)

¹¹³ Vide: *Zarys historii wojskowości polskiej...*, s. 538, tab. 17.

¹¹⁴ Z. Jagiełło, *Piechota...*, s. 107.

w Zegrzu, Centrum Wyszkozenia Lotnictwa (CWLotn.) w Dęblinie i Centrum Wyszkozenia Saperów (CWSap.) w Modlinie, w następnym roku Centrum Broni Pancernej (CWSPanc.), także w Modlinie i Centrum Wyszkozenia Sanitarnego (CWSan.) w Warszawie.

Najpóźniej, bowiem w 1931 r., utworzono CWPiech. w Rembertowie, którego komendantem został płk Brunon Edward Olbrycht, lecz był to największy tego typu ośrodek szkolenia. Centrum to powstało z połączenia Doświadczalnego Centrum Wyszkozenia, Komendy Placu Obozu Ćwiczebnego Rembertów, Administracji Koszar w Rembertowie oraz Centralnej Szkoły Strzelniczej w Toruniu. W 1932 r. w jego skład włączono Komisję Doświadczalną przeniesioną z Torunia. Organizacja tego centrum z 1933 r. stanowiła, iż składało się z pionu: zastępcy komendanta (batalion manewrowy, kompania obsługi, dywizjon manewrowy artylerii lekkiej, pluton manewrowy łączności), dyrektora nauk (kierownicy kursów oficerskich, kierownicy przedmiotów wraz z wykładowcami i instruktorami broni), Komisji Doświadczalnej (kierownicy referatów, instruktorzy i pracownicy oraz warsztaty) i kwatermistrza (kompania administracyjna i drużyna komendanta)¹¹⁵. Etatowo kadra centrum w 1933 r. liczyła 57 oficerów, 17 podoficerów zawodowych, dwóch szeregowców i 37 pracowników cywilnych. CWPiech. prowadziło następujące kursy: unifikacyjno-doskonające dla oficerów sztabowych, oficerów sztabowych piechoty, unifikacyjno-doskonające dla kapitanów, dowódców batalionów piechoty, dowódców kompanii karabinów maszynowych i dowódców szwadronów ciężkich karabinów maszynowych, kursy próbne dla kandydatów do wyższych szkół wojskowych oraz inne zarządzane przez MSWojsk. Specyfiką tego centrum było nastawienie się na doksztalcanie oficerów, w także tym wysokich stopni i stanowisk.

CWArt., kierowane przez gen. bryg. Rudolfa Pricha, powstałe na bazie Obozu Szkolnego Artylerii, składało się z: Szkoły Strzelań Artylerii, Oficerskiej Szkoły Artylerii, Szkoły Młodszych Oficerów Artylerii, Szkoły Pomiarów Artylerii oraz Kursu Jazdy Konnej i Jazdy Zaprzęgami. W 1929 r. przeszło ono reorganizację w wyniku której zlikwidowano część etatów oraz doprowadzono do pewnego usamodzielnienia część wchodzących w jego skład szkół. Z komendy centrum wyłączono wszelkie zadania dydaktyczne; zlikwidowano etat dyrektora nauk oraz etaty pracowników dydaktycznych. Wyłączono z podległości komendę poligonu. Bazę dydaktyczną podzielono między funkcjonujące w jego ramach szkoły. Rola pięcioosobowej komendy centrum sprowadzona została do działań koordynujących. Na nic zdały się protesty komendanta centrum gen. Pricha, żądającego zwiększenia jego kompetencji oraz powiększenia etatu.

¹¹⁵ Z. Jagiełło, *Centrum Wyszkozenia Piechoty w Rembertowie w latach 1931-1939*, Toruń 2003, s. 53.

W ramach CWArt. ważną rolę odgrywała zwłaszcza Szkoła Strzelców Artyleryjskich. Od 1927 r. kierowana przez płk. Witolda Konczakowskiego, z komendantem kursów płk. Janem Dąbrowskim. Kolejnymi komendantami byli pułkownicy: Jan Chmurkiewicz, Janusz Maleszewski i Roman Odzierżyński. Stałymi prowadzonymi kursami był przede wszystkim Kurs Dowódców Dywizjonów odbywający się dwa razy w roku przez trzy miesiące. Etat przewidywał przyjmowanie 30 oficerów. Jego ukończenie było wymagane przy awansie do stopnia majora. Kolejny to Kurs Dowódców Baterii, także odbywający się dwa razy w roku o czasie trwania trzy miesiące. Był obowiązkowy przed wyznaczeniem na stanowisko dowódcy baterii i awansem do stopnia kapitana. Przyjmowano na kurs po 35 oficerów. Kurs Oficerów Sztabów Artylerii prowadzony był raz w roku przez dwa i pół miesiąca. Miał przygotowywać kapitanów do zajęcia stanowisk w sztabach wyższych dowództw artylerii. Etat przewidywał 25 kursantów. Kurs Oficerów Zwiadowców Artylerii odbywał się raz w roku i trwał trzy miesiące. Przyjmowano 24 kursantów. Raz w roku, lecz tylko do 1928 r., organizowano ponadto Kurs Wyższych Dowódców Artylerii o czasie trwania trzy miesiące. Przyjmowano pułkowników z co najmniej dwuletnim stażem dowodzenia pułkiem artylerii. Limit przyjęć wynosił 10 osób.

Ważną rolę w przygotowywaniu i doskonaleniu kadr kawaleryjskich odgrywał najpierw Obóz Szkolny Kawalerii w Grudziądzu kierowany od wiosny 1927 r. przez płk. Zygmunta Podhorskiego, w 1928 r. przekształcony w Centrum Wyszkożenia Kawalerii, skupiające wszystkie ośrodki szkolenia tej broni. Jeszcze w listopadzie 1926 r. liczył 10 wykładowców, 35 instruktorów oraz posiadał na różnych kursach doszkalania 78 oficerów i 249 podchorążych i podoficerów. Podlegała mu Oficerska Szkoła Kawalerii, Szkoła Podchorążych Rezerwy Kawalerii, Kurs Dowódców Szwadronów, Kurs Instruktorów Jazdy Konnej i Kurs Ujeżdżaczy Koni Remontowych¹¹⁶.

8 maja 1928 r. nastąpiło przeformowanie Obozu Szkolnego Kawalerii w Centrum Wyszkożenia Kawalerii. Jego skład stanowiła komenda, dywizjon szkolny podchorążych kawalerii, dywizjon szkolny podchorążych rezerwy kawalerii, kwatermistrzostwo, kursy oficerskie i kurs jazdy konnej. Umiejscowione zostały następujące kursy oficerskie: Kurs Oficerów Sztabowych, Kurs Dowódców Szwadronów, Kurs Taktyczny Samochodów Pancernych, Kurs Oficerów Weterynarii, a wśród kursów jazdy konnej: Kurs Instruktorów Jazdy Konnej, Kurs Ujeżdżaczy Koni Remontowych¹¹⁷. Wśród kadry stałej centrum ustalono jeden etat generalski i 70 oficerskich. Jako oddział manewrowy wyznaczony został 18. pułk ułanów ze składu 15. Brygady Kawalerii. Następowo też scalanie pewnych struktur – podległych dyrekto-

¹¹⁶ CAW, GISZ, Biuro Inspekcji, sygn. I.302.4.392, *Sprawozdanie z inspekcji Obozu Szkolnego Kawalerii gen. bryg. Orlicz-Dreszera*, 20 XII 1926 r.

¹¹⁷ L. Kukawski, J. S. Tym. T. Wójcik, op. cit., s. 59, schemat 3.

rowi nauk i kwatermistrzowi – w ramach centrum i Oficerskiej Szkoły Kawalerii. We wrześniu 1930 r. w skład CWKaw. weszła Szkoła Podoficerów Zawodowych Kawalerii przeniesiona z Jaworowa. Kolejna reorganizacja nastąpiła w 1932 r. i wówczas CWKaw. stało się jedynym ośrodkiem szkolenia kadr dla kawalerii. W jego składzie mieściła się komenda, kursy oficerskie i podoficerskie, Szkoła Podchorążych Kawalerii, Szkoła Podchorążych Rezerwy Kawalerii i Szkoła Jazdy Konnej. Specyficzną rolę spełniała Szkoła Jazdy Konnej, której zadaniem miało być zapewnienie utrzymania jazdy konnej w całym wojsku na *jednolitym i należytych poziomach*¹¹⁸. Ważną rolę w centrum odgrywał dyrektor nauk odpowiedzialny za poziom kształcenia. Stanowisko to pełnili rtm. Tadeusz Grabowski, następnie mjr Adam Sołtan. W 1932 r. w ramach centrum utworzono Komisję Doświadczalną kierowaną przez mjr. Stanisława Chmielowskiego, od września 1933 r. ppłk. Jerzego Zalewskiego. Badania obejmowały m.in. obowiązujący system efektywności kształcenia.

W ramach doskonalenia oficerów kawalerii ważną rolę spełniał Kursów Dowódców Szwadronów. Trwał siedem i pół miesiąca, by w 1931 r. zostać skrócony do czterech miesięcy. W nowej wersji liczba godzin przeznaczonych na ten kurs wynosiła 854, z czego gro czasu ponad 60% zajmowały dwa przedmioty: *Taktyka małych jednostek kawalerii* i *Techniczne wyszkolenie strzeleckie*. Obywano też podróże taktyczne. Po zamachu majowym ograniczono liczbę uczestników tego kursu z reguły nie przekraczano liczby 60, by od 1929 r. było to już tylko 30 uczestników. Absolwentami tego kursu do 1939 r. było 654 oficerów kawalerii. Jeszcze wyższą rangę w kawalerii miało ukończenie Kursu Oficerów Sztabowych Kawalerii. Trwały one po trzy miesiące. Kwalifikowano na nie dowódców pułków kawalerii i ich zastępców oraz oficerów zatrudnionych w instytucjach centralnych wojska. Łącznie obyło się 11 takowych kursów, które ukończyło 189 oficerów¹¹⁹. Sprawą istotną było, że na dowódców poszczególnych kursów każdorazowo wyznaczano dowódcę związku taktycznego kawalerii i to w stopniu generalskim. CWKaw. prowadziło ponadto dziesięciomiesięczne Kursy Instruktorów Jazdy Konnej. Uczestników tej formy szkolenia nadal było niewielu. Ich pierwszym komendantem był ppłk Jan Kossak. Kurs obejmował 1259 godzin zajęć, z czego aż 1025 przeznaczonych było na jazdę konną. Był stosunkowo nieliczny jeżeli chodzi o przyjmowanych kursantów (z reguły w przedziale 10-20 osób). Łącznie od 1923 do 1939 r. uczestniczyło w nim 186 kursantów. Od 1930 r. uruchomiono dziesięciomiesięczny Wyższy Kurs Instruktorów Jazdy Konnej dla pięciu najlepszych kursantów wcześniej omawianego kursu z liczbą 1357 godzin programowych. Prowadzony był do 1936 r., kiedy

¹¹⁸ Ibidem, s. 69.

¹¹⁹ Ibidem, s. 127.

został rozformowany. Uczestniczyło w nim łącznie 37 kursantów. Uruchomionym w 1926 r. kursem były dwumiesięczne kursy taktyczne samochodów pancernych o czasie trwania sześciu miesięcy. W pierwszym kursie uczestniczyło 25 kursantów, ale już w kolejnym tylko 11. Trwały do 1930 r. W czasie pięciu takowych kursów przeszkolono 81 oficerów kawalerii.

Istotną rolę spełniały i inne centra wyszkolenia. Przykładowo Centrum Szkolenia Saperów (CWSap.), którego komendantem był ppłk Maksymilian Hajkowicz, zajmowało się szkoleniem podoficerów zawodowych, podchorążych rezerwy oraz doszkalaniami oficerów. Centrum powstało 1 sierpnia 1929 r. z połączenia batalionu szkolnego saperów i batalionu szkolnego saperów kolejowych. Podlegało II wiceministrowi spraw wojskowych, zaś od 1934 r. Dowódcy Saperów MSWojsk. Etat centrum wynosił: 48 oficerów, 87 podoficerów, 474 szeregowych oraz 25 pracowników cywilnych¹²⁰. Obok zadań dydaktycznych do powinności tego ośrodka należało prowadzenie badań naukowych i różnych doświadczeń nad zabezpieczeniem inżynieryjnym pola walki przy współdziałaniu saperów z bronią głównymi. Nad powyższymi sprawami czuwać miała etatowa Komisja Doświadczalna.

W związku z połączeniem wojsk samochodowych z bronią pancerną w styczniu 1927 r. połączono Obóz Szkolny Wojsk Samochodowych z Centralną Szkołą Czołgów i Samochodów z Żurawicy k/Przemyśla, zachowując pierwszą nazwę; komendantem został mjr Wacław Wienczyśław Hryniewski, od 1929 r. mjr Władysław Jan Liro. Na bazie tej szkoły w lipcu 1934 r. powstało w Warszawie Centrum Wyszko- lenia Czołgów i Samochodów Pancernych kierowane przez mjr. Jerzego Piotra Levittoux, które zajmowało się doszkalaniami kadry oficerskiej oraz szkoleniem podoficerów zawodowych dla tej broni; odbywało się to w ramach Centralnej Szkoły Czołgów i Samochodów. 26 lutego 1934 r. zmieniło nazwę na Centrum Wyszko- lenia Broni Pancernych (CWBPanc.) i dyslokację z Warszawy do Modlina. Według organizacji z 1934 r. CWBPanc. składało się z: komendy, dyrektora nauk, któremu podlegali wykładowcy, kwatermistrza, Szkoły Podchorążych Broni Pancernych (klasa podchorążych zawodowych i analogiczna rezerwy) – uruchomiona została dopiero w 1936 r., kursy oficerskie i na prawo jazdy, kompania ćwiczebna, batalion doświadczalny (11. batalion pancerny) oraz komórek usługowych (park i warsztaty, kompania ćwiczebna, kompania gospodarcza)¹²¹. Kadre centrum w 1934 r. stanowiło 35 oficerów. Podlegało pod Dowództwo Broni Pancernych MSWojsk. W latach 1930-1936 uruchamiano corocznie w Obozie Szkolnym Wojsk Samochodowych, Centrum Wyszko- lenia Czołgów i Samochodów Pancernych, następnie CWBPanc.,

¹²⁰ E. Siemek, *Wojskowa Szkoła Inżynierii*, Warszawa 1975, s. 67.

¹²¹ CAW, Centrum Wyszko- lenia Broni Pancernych, sygn. I.340.59.15, *Rozkaz komendanta CWBPanc.*, 13 IV 1934 r.

kurs dla szeregowych z cenzusem rekrutujących się ze szkół podchorążych rezerwy broni głównych, kandydatów na podchorążych rezerwy broni pancernej¹²². Prowadzono też i inne kursy doszkalające oraz specjalistyczne. Corocznie prowadzone były Kursy Aplikacyjne Oficerów Broni Pancernej. Ważną rolę odgrywał batalion manewrowy wchodzący w skład tego centrum na którego bazie sprawdzane były pewne koncepcje rozwiązań organizacyjnych w tej broni. W skład tego centrum obok komendanta, wchodził dyrektor nauk z wykładowcami, kursy, Szkoła Podoficerów Zawodowych, kompania ćwiczebna, batalion manewrowy, park sprzętu i warsztaty naprawcze oraz inne drobne komórki.

W skład centrów najczęściej, poza piechotą oraz saperami i łącznościowcami, wchodziły szkoły podchorążych zawodowych i rezerwy (o pewnej autonomii), szkoły podoficerów zawodowych oraz kursy doskonalące i specjalistyczne dla oficerów i podoficerów. Przykładowo Centrum Wyszkozenia Łączności, którego komendantami w analizowanych latach byli kolejno: ppłk Tadeusz Jawor, mjr Stanisław Hegner-Szymański, ppłk Waław Dahlen, ppłk Edward Wolski, płk Heliodor Cepa i płk Jan Kaczmarek, składało się z komendy, kwatermistrzostwa, dwóch batalionów szkolnych podchorążych rezerwy oraz podoficerów zawodowych i plutonu ćwiczebnego¹²³. Jego zadaniem było skoncentrowanie w jednym ośrodku wszystkich zadań dydaktycznych realizowanych w odniesieniu do wojsk łączności jak też prowadzenie różnych eksperymentów i doświadczeń nad wprowadzaniem nowoczesnych sprzętem i wyposażeniem tych wojsk.

Centrum Wyszkozenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie uruchomione zostało decyzją MSWojsk 6 kwietnia 1929 r. Miało prowadzić naukę na kursie dwuletnim kandydatów na oficerów personelu latającego i na kursie rocznym podchorążych rezerwy lotnictwa. Kolejne zadania to doskonalenie lub przekwalifikowanie oficerów lotnictwa oraz przeszkalanie dla tej broni młodszych oficerów z innych broni. Strukturę organizacyjną placówki stanowiła: komenda, dział nauki, dywizjon ćwiczebny, baza lotnicza, SPLot., Szkoła Pilotów Rezerwy, Kurs Pilotażu dla Oficerów Młodszych Lotnictwa i eskadra treningowa¹²⁴.

Następnie funkcjonowały dwa centra: Centrum Wyszkozenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie (komendant płk Stanisław Ujejski, od kwietnia 1933 r. ppłk Franciszek Wieden) i Centrum Wyszkozenia Podoficerów Lotnictwa w Grudziądzu, którego komendantem był ppłk Tadeusz Prauss, od 1934 r. ppłk Czesław Filipowicz.

¹²² S. Bahrynowski, *Polska broń pancerna w okresie międzywojennym*, „Bellona” (Londyn), 1955, z. 3, s. 37.

¹²³ Z. Wiśniewski, *Szkołnictwo, nauka i technika wojsk łączności w latach 1921-1939*, Pruszków 2000, s. 23.

¹²⁴ *Szkoła Orłąt 1925-2010*, Warszawa 2010, s. 20.

W ich składzie znajdowały się Szkoła Podchorążych Pilotów Lotnictwa (komentantem od lipca 1929 r. był mjr Stefan Kałęcki) oraz z czasem Szkoła Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich (komendant płk Jerzy Borejsza) jak też prowadzono różne kursy.

W 1930 r. utworzone zostało Centrum Wyszkozenia Artylerii Przeciwlotniczej kierowane przez mjr. Ireneusza Kobielskiego¹²⁵. Funkcjonowały ponadto Centrum Wyszkozenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie (komendant płk Stanisław Ujejski) oraz Centrum Wyszkozenia Podoficerów Lotnictwa w Bydgoszczy (komendant ppłk Tadeusz Prauss) i Centrum Wyszkozenia Żandarmerii w Grudziądzu na czele z mjr. Stanisławem Sitkiem.

Funkcjonował też system przygotowania wojskowych kadr medycznych. Zadaniem to wykonywało Centrum Wyszkozenia Sanitarnego (komendant gen. bryg. dr Jan Kołłątaj-Srzednicki) w ramach którego umiejscowiona była Szkoła Podchorążych Sanitarnych. Zdaniem kierownictwa wojskowej służby sanitarnej, personalnie gen. bryg. Stanisława Rupperta, zadaniem tego centrum miało być nie tylko kształcenie i doksztalcanie kadry lekarzy wojskowych, ale też – z uwagi na przewidywany masowy charakter przyszłej wojny – przygotowanie także ich cywilnych odpowiedników do tego, że na wypadek wojny winni być gotowi do pracy na rzecz armii¹²⁶. Stąd opowiadał się on za prowadzeniem przez centrum doksztalcania związanego z likwidacją skutków urazów i innych skutków użycia na polu walki broni chemicznej czy epidemiologicznej. CWSan. prowadziło i inne kursy. Jednym z głównych był Kurs Doskonalenia Oficerów Służby Zdrowia i Weterynarii. Wiosną 1933 r. przeprowadzono czterotygodniowy kurs przeszkolenia oficerów lekarzy rezerwy bezpośrednio podległy komendantowi centrum. Przyjęto ofertę MSWojsk. prowadzenia kursów poszerzających wiedzę psychologiczną wybranych grup oficerów. Prowadzono ponadto trzymiesięczne kursy dla podoficerów sanitarnych funkcyjnych i służby zdrowia jak też kursy aplikacyjne szeregowych z cenzusem¹²⁷. Odbył się ponadto kurs doskonalenia dla podoficerów skupionych w centrum. Z inicjatywy Biura Ogólno-Organizacyjnego MSWojsk. od 1929 r. prowadzono piętnastodniowe kursy psychotechniczne dla oficerów młodszych¹²⁸. Program ich obejmował 85 godzin wykładów i ćwiczeń. Przykładowo w 1932 r. podczas czterech kursów uzupełniło wiedzę 142 oficerów¹²⁹. Ponadto na przełomie 1932/1933 r. w CWSan.

¹²⁵ Dziennik Personalny MSWojsk. nr 8 (31 III 1930 r.).

¹²⁶ S. Ruppert, *Reforma studiów lekarskich z punktu widzenia obrony państwa*, „Lekarz Wojskowy”, 1934, t. XXIV, z. 2, s. 63.

¹²⁷ CAW, Centrum Wyszkozenia Sanitarnego (CWSan.), sygn. I.340.65.10.

¹²⁸ A. Felchner, M. Komasiński, *Psychologia wojskowa w armii II Rzeczypospolitej*, „WPH”, 1995, nr 1-2, s. 123.

¹²⁹ CAW, MSWojsk., Departament Uzupełnień MSWojsk., sygn. I.300.37.44, *Plan kursów i praktyk*.

odbył się specjalistyczny kurs psychotechniczny dla oficerów młodszych, który ukończyło 12 kursantów, zaś wiosną 1933 r. kolejny kurs psychotechniczny z udziałem 40 słuchaczy. Do zadań centrum od 1933 r. należało prowadzenie badań kandydatów na kurs unitarny oraz do szkół podchorążych¹³⁰. Były to badania płatne (koszt od osoby 10 zł.), prowadzone przez pięcioosobową komisję lekarską na czele z ppłk. dr. Bolesławem Pawłowskim. Przy CWSan. funkcjonowała Rada Sanitarna. Ustanowiona została ponadto jego odznaka honorowa.

Najważniejszym jednak obszarem działalności CWSan. miało być kształcenie specjalistyczne lekarzy oficerów rezerwy. Nastawione było głównie na nauczanie chirurgii traumatycznej (chirurgii polowej). Centrum miało za zadanie wypracowanie *jednolitej doktryny chirurgicznej w dziedzinie leczenia złamań powikłanych*¹³¹. Ważnym zapleczem centrum był wchodzący w jego skład Szpital Okręgowy, który stanowił warsztat nabywania praktycznych umiejętności przez kursantów.

Dla potrzeb służby uzbrojenia szkoleniem kadr zajmowała się Szkoła Zbrojmistrzów, której komendantem był płk Mikołaj Gomólicki, od wiosną 1933 r. ppłk Karol Błaszczak¹³². Wiedzę z zakresu broni chemicznej i zasad obrony przed nią przekazywała Szkoła Gazowa kierowana przez ppłk. Walerego Jasińskiego. Posiadała ona wysoko kwalifikowaną kadrę dydaktyczną.

Starano się objąć systemem doksztalcania także oficerów niższych stopni. Przykładowo w 1932 r. przeprowadzono dwutygodniowy kurs informacyjno-gazowy w Szkole Gazowej w którym uczestniczyło wielu dowódców plutonów różnych broni, miesięczny kurs doskonalenia oficerów broni pancernej w CWBPanc., czteromiesięczny kurs dla oficerów taborowych prowadzony przy 5. dywizjonie taborowym, kurs doskonalenia dla oficerów uzbrojenia w Szkole Zbrojmistrzów oraz dwutygodniowy kurs informacyjny dla referentów oświatowych przy DOK VI¹³³.

Dość specyficzną rolę spełniała też Centralna Szkoła Wojskowa Gimnastyki i Sportu umiejscowiona do 1929 r. w Poznaniu, której komendantem był ppłk Władysław Osmólski. Prowadziła ona następujące kursy: Oficerski Kurs Wychowania Fizycznego, Oficerski Kurs Gimnastyczno-Sportowy, Podoficerski Kurs Sportowy, Kurs Szermierczy i Kursy Informacyjne. Nauka trwała z reguły osiem miesięcy i obejmowała program 820 godzin, z tego 470 godzin zajęć teoretycznych, reszta zajęcia praktyczne. W latach 1926-1929 przeszkolono 368 instruktorów wojskowych, w tym 199 oficerów i 169 podoficerów. Kursy informacyjne ukończyło

¹³⁰ CAW, CWSan., I.340.65.10, *Badanie kandydatów na kurs Badanie kandydatów na kurs unitarny oraz do szkół podchorążych* z 12 VI 1933 r.

¹³¹ Cz. Marmura, *Medyczna myśl wojskowa II Rzeczypospolitej*, Łódź-Pruszków 1998, s. 97.

¹³² Dziennik Personalny MSWojsk., nr 5 (11 IV 1933 r.).

¹³³ Dziennik Personalny MSWojsk., nr 6 (23 III 1932 r.).

135 osób, w tym 16 lekarzy i 119 oficerów. Ponadto kursy przysposobienia wojskowego ukończyło 185 osób, zaś na zgrupowaniach przedolimpijskich przebywało 56 zawodników¹³⁴. Szkoła uległa likwidacji w 1929 r.; na jej bazie, ale w Warszawie, powstał Centralny Instytut Wychowania Fizycznego, kierowany w randze dyrektora przez płk. Zygmunta Gilewicza, następnie płk. Władysława Osmólskiego. W końcu grudnia 1931 r. jego kadre stanowiło 13 oficerów, 16 podoficerów zawodowych i 64 urzędników państwowych. Placówka odegrała istotną rolę w przygotowaniu wojskowym instruktorów wychowania fizycznego. Nie posiadała jednak statusu wojskowej szkoły wyższej.

Analizując system doszkalania oficerów należy dostrzec, że dostrzegano postęp dokonujący się w nauce i kształceniu w ogóle. Starano się to w pewnym stopniu przenosić i na grunt wojska. Od 1929 r. prowadzono 15-dniowe kursy psychotechniczne dla oficerów młodszych. Przykładowo tylko w 1932 r. takowe przeszkolenie przeszło 162 oficerów¹³⁵. Prowadzono też kursy psychologiczne przy Centrum Wyszkożenia Sanitarnego w Warszawie. Powyższe przedsięwzięcia traktowane były jako wspomagające działalność wychowawczą w wojsku.

Zmiany dokonywane w Wojsku Polskim po zamachu majowym 1926 r. w znaczący sposób objęły i system kształcenia i doskonalenia kadry zawodowej. Znalazło się ono praktycznie w kompetencjach GISZ, formalnie organ ten odpowiedzialny był za wyszkolenie bojowe, a radykalnie pomniejszono rolę dowódców Okręgów Korpusów. Wprowadzono rewolucyjne zmiany w doksztalcaniu i doskonaleniu wyższej kadry dowódczej i sztabowej. Zdecydowanie pomniejszona została funkcja ośrodków doksztalcania najwyższej kadry dowódczej Wojska Polskiego, jak i koncepcja kształcenia w WSWoj. Niestety nie usprawniły one funkcjonowanie tego systemu, a wręcz go w znaczący sposób zdegradowały m.in. poprzez zakończenie działalności CWSW. Ta grupa najwyższych dowódców wojskowych coraz bardziej pozbawiana była możliwości uzupełnienia i pogłębienia swej wiedzy. Nie rozwiązywały tego doraźne inicjatywy. Nie nastąpiła też radykalna poprawa doskonalenia bojowego tych dowódców, co zapowiadano. Dość krytycznie ocenić należy zmiany w koncepcji kształcenia w WSWoj. po objęciu jej kierownictwa przez gen. Kutrzebę. Obniżenie szczebla przekazu wiadomości z poziomu operacyjnego tylko

¹³⁴ J. Karwat, *Centralna Szkoła Wojskowa Gimnastyki i Sportu w Poznaniu 1921-1929*, „WPH”, 1993, nr 2, s. 51.

¹³⁵ CAW, MSWojsk., Departament Uzupełnień, sygn. I.300.37.44, *Plan kursów i praktyk na rok budżetowy 1932/33*.

do poziomu taktycznego nie służyło wyrabianiu horyzontów myślowych absolwentom tej uczelni. Kształcenie tylko kandydatów na stanowiska sztabowe ograniczało rozwój umysłowy dowódców liniowych pozbawionych możliwości doksztalcania poza samokształceniem i doskonaleniem bojowym w ramach ćwiczeń, gier wojennych i podróży historyczno-wojskowych. Jednocześnie zaostorzono kryteria przyjęć do tej uczelni.

Pozytywnie ocenić należy natomiast większość zmian wprowadzonych w systemie szkolnictwa na poziomie oficerskim w szkołach przygotowujących oficerów zawodowych. Ujednolicono programy kształcenia, przeprowadzono istotne zmiany organizacyjne, zaostorzono warunki przyjęć. Wyraźnie zwiększono liczbę miejsc w podchorążówkach. W sumie sprawiało to, że młody oficer dość dobrze był przygotowany do pracy na pierwszym stanowisku służbowym – dowódcy plutonu.

SUMMARY

Education and training of the Polish military officers in the years 1926-1935

The May Coup in 1926 has had a major impact on changing the concept of military training and education in the professional staff of the Polish Army. The approach of marshal Pilsudski was the decisive factor. The Centre for Defense Studies was liquidated. The Military Academy adopted a staff cadre rather than command cadre training model, reducing preparation to the tactical level. Other higher military schools foundation ideas were not introduced. The officer schools were renamed in 1928 to the officer cadet schools, by introducing a new model of education with a strong focus on educational issues. The level of education was rising due to the requirements of general knowledge – high school diploma examinations - required of candidates for these schools. Training and retraining of staff officers were carried out in specialized vocational training centers, whose rank definitely increased.

РЕЗЮМЕ

Образование кадров офицерских Войска Польского в 1926-1935 гг.

Переворот мая 1926 года оказал большое влияние на изменение концепции военного обучения и воспитания профессиональных кадров польской армии. Решающим было отношение к ней маршала Пилсудского. На уровне переподготовки офицеров, ожидающих на чин генерала, обучение было ограничено - окончательно ликвидирован Центр высшего военного образования и были также сокращены другие формы обучения. Военная академия приняла штабную, а не командную модель обучения офицеров, к тому же только на тактическом уровне. Обучение интендантов было недостаточным. Не создано новых высших военных училищ. Офицерские школы переименовано в 1928 г. на школы подхорунжих, одновременно внедряя новую модель образования с упором на воспитательные проблемы. Уровень образования поднялся в связи с требованиями общих знаний, например, требованием диплома средней школы от кандидатов на эти училища. Подготовка и переподготовка офицеров штаба проводились в специализированных центрах профессиональной подготовки, ранг которых определенно повышался.

